Nr. 145. Wtorek, 28 Czerwca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 czerwca.

Nie wojenny lecz polityczny tryumf odniosła Francya w Tunisie swojem szybkiem i stanowczem działaniem. Obecnie rzecz tak się przedstawia, że w Tunisie rządzi reprezentant Francyi, a bej daje tylko firmę. Konsul Roustan bowiem nietylko reprezentuje republikę francuzką. lecz zarazem narzucony został bejowi jako mąż zaufania niejako w charakterze ministra wyższego po nad wszelkie przesilenie wewnętrzne i niezawisłego od nominacyi beja. Reprezentanci innych państw mogą stosunki swoje z bejem utrzymywać tylko za pośrednictwem konsula francuskiego, co stanowi unikat w swoim rodzaju i nadaje Roustanowi charakter sekwestra politycznego. Wobec przyjętych norm międzynarodowego pożycia między państwami stosunek taki stanowi anormalność i może być porównany chyba z tem, co Anglia uczyniła na Cyprze. Tunis stanowi obecnie *pendent* polityczny Cypru; bej jest tam nominalnym władcą jak sułtan na Cyprze, ale obce państwo rozgospodarowało się tu i tam tak, że potrzeba tylko jednego dekretu, aby ta okupacya czy sekwestracya polityczna zmieniła się w aneksyę.

Pominąwszy wszystkie korzyści materyalne, które Francya osiągnęła w Tunisie ku wielkiemu rozczarowaniu a nawet zawiści Włoch i zazdrości Anglii, sprawa ta ma pewne znaczenie polityczne także dla mocarstw, których interesa nie wchodzą w grę ani bezpośrednio ani nawet pośrednio. Jest to bowiem także nowa scena jeżeli nie nowy akt w tym wielkim dramacie historycznym, który w języku bieżącej polityki nosi nazwę kwestyi wschodniej. Dopóki Rossya prowadziła wobec Wschodu politykę *va banque* dążąc do zajęcia Stambułu i uważając to za rozcięcie węzła gordyjskiego, stolica turecka uchodziła za klucz do sytuacyi, około niej grupowała się cała akcya, a w niej rozgrywały się wszystkie jawne i ukryte plany dyplomatyczne. W ostatnich czasach, poniekąd już nawet przed ostatnią kampanią zaszła pod tym względem zupełna zmiana taktyki. Rossya po kolei brała w swe ręce kwestyę serbską, czarnogórską, bułgarską i t. d. tworząc z nich etapy polityczne w drodze do dawno sobie wytkniętego celu a nadto aneksyami azyatyckiemi okrążać zaczęła ten cel w sposób groźny przedewszystkiem dla Anglii. Na tę drogę częściowego załatwienia sprawy wschodniej weszła Anglia najpierw w kwestyi cypryjskiej a potem egipskiej, obecnie zaś Francya w sprawie Tunisu. Stambuł przestał być dla Anglii ogniskiem akcyi a o Francyi możnaby nawet powiedzieć, że po zlikwidowaniu swoich pretensyj w Tunisie zobojętnieje dla dalszej akcyi na półwyspie bałkańskim, pozostawiając ją innym mocarstwom.

W każdym razie tryumf Francyi w Tunisie stanowi nową klęskę dla Anglii, szczególnie dla jej marzeń o wyłącznem panowaniu na morzu Śródziemnem, marzeń, któremi lord Beaconsfield kierował się w ostatnim okresie swojej wielkiej roli politycznej. Na razie ministrowie angielscy wcale się nie przyznają do klęski, nawet sprzyjać się zdają osiedleniu francuskiego wpływu w Tunisie, ale opinia publiczna W. Brytanii zżyma się widocznie, widząc w tem nowe *fiasco* polityki gladstonowskiej. I rzeczywiście rzecz tak się przedstawia, że jak zdobycze Rossyi w Azyi tak samo panowanie Francyi w Tunisie rzuca cień na panującą dotąd rolę Anglii. Na Wschodzie i na Zachodzie współzawodnicy W. Brytanii uzyskali silny punkt oparcia, z którego w przyszłości dalej naprzód posuwać się mogą i będą.

Stan szkół ludowych.

X.

(*H. S.*) Seminaryów nauczycielskich mamy w kraju 9, a mianowicie 6 męzkich i 3 żeńskie. W niektórych z nich, t. j. w seminaryach lwowskich i krakowskich były na kursach klasy współrzędne z powodu większego napływu kandydatów i kandydatek. Z każdem seminaryum jest połączona i ze skarbu państwa całkowicie utrzymywana szkoła wzorowa ludowa, w której kandydaci i kandydatki ostatniego kursu odbywają ćwiczenia praktyczne. W lwowskiem seminaryum męzkiem są dwie takie szkoły, a właściwie trzy, ponieważ jedna chłopców o czterech klasach z wykładowym językiem polskim i 1 mięszana z wykładowym językiem ruskim o 9 klasach, to jest o 4 klasach chłopców i o 5 klasach dziewcząt.

Skład gron nauczycielskich wynosił w seminaryach nauczycielskich męzkich na kursach pedagogicznych i w klasach przygotowawczych 64 nauczycieli, a w seminaryach żeńskich 33 nauczycieli i 5 nauczycielek, czyli we wszystkich seminaryach nauczycielskich razem 102 sił nauczycielskich. W szkołach wzorowych ludowych i w ogródkach freblowskich, utrzymywanych także ze skarbu państwa w seminaryach nauczycielskich żeńskich, było 34 nauczycieli i 23 nauczycielek, czyli razem 57 sił nauczycielskich. We wszystkich zatem 9 seminaryach uczyło 159 nauczycieli i nauczycielek. czyli o 7 więcej niż w roku poprzednim.

Z pomiędzy nauczycieli miało 27 kwalifikacyę na szkoły średnie, 37 kwalifikacyę na szkoły wydziałowe, 24 na szkoły ludowe pospolite, 1 świadectwo dojrzałości, 14 na katechetów, a 26 było bez kwalifikacyi. Z pomiędzy nauczycielek zaś miało 14 kwalifikacyę na szkoły wydziałowe, 8 na szkoły ludowe pospolite, 3 na kierowniczki ogródków freblowskich, a 3 świadectwo dojrzałości.

Seminarya nauczycielskie rozwijają się bardzo pomyślnie, a szczególniej pod względem stanu nauki. Objawiające się tu i owdzie braki lub niedostatki należy zaliczyć na karb jednostek, lecz w zbiorowości swej odpowiadają te zakłady naukowe w zupełności zadaniu swemu ważnemu, o czem świadczą wymownie sprawozdania inspektorów krajowych, którzy dwukrotnie w nich odbyli bardzo ścisłą i wszechstronną wizytacyę. W pierwszych latach istnienia seminaryów nauczycielskich była ich ujemną stroną zbyt mała frekwencya kandydatów. Lecz i to ustało od czasu zaprowadzenia klasy przygotowawczej w każdem z 6 seminaryów nauczycielskich męzkich.

W roku ubiegłym uczęszczało w seminaryach nauczycielskich męzkich do klasy przygotowawczej 245 uczniów, na kurs pierwszy 291 kandydatów, na drugi 224, na trzeci 157, razem uczniów 245, a kandydatów 662. W seminaryach zaś nauczycielskich żeńskich uczęszczało na kurs pierwszy kandydatek 212, na drugi 229, na trzeci 159, a na czwarty 114, czyli razem 714. Do wszystkich przeto seminaryów uczęszczało 1.376 kandydatów i kandydatek, tudzież 245 uczniów.

Z pomiędzy uczniów klas przygotowawczych i kandydatów było obrz. rz kat. 667, obrz. gr. kat. 188, wyznań ewangielickich 4, wyznania mojżeszowego 58. Z pomiędzy kandydatek zaś było obrz. rz. kat. 553, obrz. gr. kat. 62, wyznań ewagielickich 2, wyznania mojżeszowego 97.

ŻYCIE TO SEN

Z OKAZYI JUBILEUSZU KALDERONA.

Dramat Calderona de la Barca, znany pod tytułam *Zycie to sen*, jest dla nas tem ciekawszy, że akcya jego odbywa się w Polsce. Utwor ten może nam posłużyć znakomicie do wykazania charakterystycznych znamion twórczości wielkiego hiszpańskiego dramatyka.

Posłuchajmy najprzód fabuły dramatu.

Bazylemu (!), królowi Polski, ma się narodzić dziecię z jego żony Koryleny (!). Syn matki i inne złowróżbne znaki przepowiadają potomkowi jakąś dziwną i groźną przyszłość. Uczony ojciec, oddający się z zamiłowaniem obserwacyom astrologicznym, szuka rady w tej umiejętności i dochodzi do pewnego wniosku, że syn Zygmunt, który śród takich okoliczności przybył na świat, pozbawiając życia matkę, będzie kiedyś księciem srogim i zuchwałym i stanie się powodem niezgód i wojny domowej. Co więcej przewiduje, że on sam kiedyś będzie zmuszony poniżyć się i ugiąć kolan przed tym gwałtownikiem.

Ufając nieomylności swych proroczych znaków, chce król jednakże przekonać się, czyby nie można „roztropnością gwiazd pokonać" i zapobiedz ziszczeniu się groźnej przepowiedni. Rozgłasza tedy, że dziecię przybyło na świat nieżywe i każe syna wychowywać w zupełnej nieświadomości stanu, śród dzikiej okolicy górskiej, w wieży umyślnie na ten cel zbudowanej. Aby go odciąć zupełnie od świata i nie dopuścić przypadkowego wychylenia się na publiczną widownię, odgraniczono odludne miejsce pobytu księcia od reszty kraju, grożąc karą śmierci, gdyby kto granicę wytyczoną śmiał przekroczyć, a straż i pieczę nad więźniem powierza król wiernemu i zaufanemu Klotaldowi (!), który jest zarazem jego nauczycielem, i wchodząc w myśl królewską stara się w swoim wychowańcu obudzić szczególnie uczucie rezygnacyi i poddania się tajemniczej woli wyższej, co nań kajdany niewoli włożyła.

Tymczasem wrzekoma bezdzietność króla wywołuje różne kombinacye w sprawie następstwa tronu. Najbliższymi pretendentami są Estrella, córka starszej, i Astolf, syn młodszej siostry królewskiej. Za Estrellą przemawia starszeństwo matki, za Astolfem pierwszeństwo mężczyzny. Są nawet projekta pogodzenia obu pretensyj przez małżeństwo między Astolfem a Estrellą. W tej intencyi ambitnej przybywa nawet do Polski Astolf, który jako wasal korony polskiej jest księciem Moskwy. porzucając w tem mieście Rosaurę, swoją kochankę. Rosaura nie może znieść wyrządzonej sobie zniewagi i puszcza się w męzkiem przebraniu w pogoń za Astolfem w towarzystwie swego sługi Klaryna. Tu rozpoczyna się akcya dramatu.

Rosaura i Klaryn, zbłąkawszy się w drodze, przybywają do wieży, w której Zygmunt uwięziony, i są świadkami samotnych skarg i żalów wychylającego się chwilowo więźnia. Monolog Zygmunta okazuje zgorzknienie jego duszy, wywołane świadomością doznanych krzywd i niesprawiedliwości. Zygmunt nie wie, czem jest i jakie powody włożyły na niego ciężkie brzemię niewoli; czuje on jednakże, że będąc zupełnie bezczynnym i niewinnym, tylko swem istnieniem, swem narodzeniem mógł zawinić wobec świata, atoli widok dzikiej przyrody, w której żył dotychczas, nasunął mu przekonanie, że istoty urodzone i żyjące mają przynajmniej prawo do swobody, której mu odmawiają tajemnicze wyroki.

Wyrazy współczucia Rosaury zrazu wywołują jego gniew, gdyż wie on, iż nikt nie śmie go widzieć bezkarnie; atoli jej błaganie łagodne o litość rozrzewnia i rozbraja go jakimś dotychczas nieznanym urokiem. Wynurza się przed nią i przyprowadza do poczucia, że są nieszczęścia większe od tego, jakiego ona doznała, gdy wtem czujny Klotald spostrzega rozmowę więźnia z nieznajomym. Zgromieni przez niego dozorcy więźnia chwytają obu przybyszów i odprowadzają oburzonego Zygmunta do wieży.

Klotald każe rozbroić jeńców, ale w chwili, gdy mu Rosaura swą szpadę oddaje, doznaje niezwykłego wzruszenia: poznaje bowiem broń, którą w miłośnych latach zostawił był na pamiątkę słodkich chwil kochance swej Wiolancie w Moskwie. Odgaduje, że to zapewne jego syn nieznany zjawia się przed nim z tym upominkiem, a tajemnicze słowa przebranej Rosaury, niechcącej zdradzić imienia matki ale powtarzającej jej wyrazy, utwierdzają go w tem przekonaniu. Postanawia tedy, nic wyjawiając swej tajemnicy przed Rosaurą, wstawić się za nią u króla, aby wyjednać dla niej ułaskawienie.

Tymczasem na dworze następuje przy pierwszem spotkaniu Astolfa z Estrellą prędkie porozumienie między pretendentem i pretendentką. Jedyną przeszkodą jest portret Rosaury, który Estrella spostrzega na piersi Astolfa. Król w uroczystem zgromadzeniu panów i magnatów wyjawia w obecności obojga siostrzeńców tajemnicę istnienia i pobytu Zygmunta a do wyznania tego pobudza go głos sumienia. Dręczą go bowiem wątpliwości i skrupuły, czy postąpił prawnie, stając się tyranem dla własnego dziecka; boi się, czy nie popełnił zbrodni, chcąc przeszkodzić zbrodniom jakich się Zygmunt mógł dopuścić — czy nie zaufał zanadto swym wróżbom?...

Postanowił tedy wybadać umysł swego syna, wyprowadzając go chwilowo na widownię publiczną i pozwalając zająć przynależne mu stanowisko księcia i władcy. Gdyby się próba nie powiodła i Zygmunt okazał objawy dzikiego i gwałtownego umysłu, natenczas ma powrócić napowrót do swego więzienia a tron polski zajmą Astolf i Estrella. Prośba Klotalda o ułaskawienie dla Rosaury znajduje teraz naturalnie chętny posłuch u króla, który sam tajemnicę więzienia odkrył, a Klotaldowi zręczne wprowadzenie Zygmunta w jego nową rolę porucza. Rosaura wdzięczna, wyjawia obecnie Klotaldowi tajemnicę swego stanu i cel przybycia do Polski, czem budzi w starcu wyrzuty sumienia z powodu własnej przewiny wobec Wiolanty, ukaranej wyższemi wyrokami w ten sam sposób na jego własnem dziecięciu. Chcąc się nią dalej opiekować, każe jej Klotald pod imieniem swej siostrzenicy Astrei zająć miejsce w orszaku dworskim Estrelli.

W drugim akcie następuje inscenowane przez Klotalda i króla wprowadzenie Zygmunta na dwór królewski. Uśpiony zadanym mu napojem w wieży więziennej budzi się królewicz w królewskim zamku. Atoli pierwsze zdumienie oślepionego nagłym bla-

W roku ubiegłym rozdano uczniom i kandydatom w seminaryach nauczycielskich 634 stypendyów i 67 zapomóg, a mianowicie: 1) ze skarbu państwa 2 po 100 zł., 98 po 80 zł., 150 po 60 zł. 108 po 40 zł. i 5 po 30 zł. w. a. 2) z funduszu krajowego 27 po 100 zł., 58 po 80., 8 po 70 zł., 20 po 60 zł., 92 po 50 zł., 12 po 20 zł. i 55 po po 10 zł. i 3) z funduszów prywatnych 1 na 200 zł, 3 po 150 zł., 2 po 10 zł. i 1 wynoszące 65 zł. w. a. W seminaryach zaś żeńskich rozdano kandydatkom stypendyów 282 z funduszu krajowego po 80 zł. w. a. i 6 prywatnych, czyli razem 288. Wszystkich zatem stypendyów i zapomóg było 989.

Zwykłym trybem odbyły się w seminaryach nauczycielskich egzamina dojrzałości z końcem roku. W seminarych nauczycielskich męzkich zgłosiło się do egzaminu dojrzałości 156 kandydatów a prywatystów 41, czyli razem 197. Wynik egzaminu był następujący: 16 złożyło go z odznaczeniem, 144 uznano dojrzałymi a 37 reprobowano.

W seminaryach nauczycielskich żeńskich zgłosiło się do egzaminu dojrzałości 111 kandydatek i 17 prywatystek, czyli razem 128. Wynik egzaminu był następujący: 39 kandydatek złożyło go z odznaczeniem, 73 uznano dojrzałemi a reprobowano 16. Jak widzimy, liczba tych, którzy się zgłosili w seminarych nauczycielskich mężkich do egzaminu dojrzałości, przewyższa o 69 liczbę kandydatek i prywatystek, które w seminaryach nauczycielskich żeńskich poddały się temu egzaminowi; a z pomiędzy kandydatów, którzy byli na kursie ostatnim, jeden tylko nie zgłosił się do egzaminu, z kandydatek zaś 3.

W porównaniu z r. 1878/9 liczba kandydatów i prywatystów, którzy przystąpili do egzaminu, wzrosła o 35, a kandydatek i prywatystek o 42; liczba kandydatów i prywatystów reprobowanych wzrosła o 16, a kandydatek i prywatystek o 14; liczba kandydatow i prywatystów, którzy zdali egzamin zwiększyła się o 20, a kandydatek i prywatystek o 28; liczba zaś kandydatów, którzy zdali egzamin z odznaczeniem zmniejszyła się o 3, a liczba kandydatek wzrosła o 14.

Wskutek egzaminów dojrzałości przybyło szkołom naszym ludowym świeżych sił nauczycielskich 272, a zatem w porównaniu z r. poprzednim o 48 więcej Od czasu utworzenia u nas seminaryów nauczycielskich w r. 1871 aż po koniec roku ubiegłego zdało w nich egzamin dojrzałości 682 kandydatów i 490 kandydatek, z czego wynika, że seminarya te dostarczyły już szkołom naszym ludowym 1,172 dobrych sił nauczycielskich.

Do szkół ludowych wzorowych w seminaryach nauczycielskich męskich uczęszczało 1,205 chłopców i 132 dziewcząt, a do szkół tych w seminaryach nauczycielskich żeńskich 442 dziewcząt, czyli ogółem 1,205 chłopców i 574 dziewcząt, a więc dzieci 1,779. W porównaniu z r. 1878/9 zwiększyła się liczba chłopców uczęszczających do tych szkół o 63, lecz za to zmniejszyła się liczba dziewcząt o 93, z czego wynika że ogólna liczba dzieci uczęszczających do nich zmniejszyła się o 30.

Według wyznań i obrządków religijnych było w tych szkołach: obrz. rz. kat. chłopców 833 a dziewcząt 352, czyli razem dzieci 1,185; obrz. gr kat. chłopców 231 a dziewcząt 127, czyli razem dzieci 358; wyznań ewangelickich chłopców 5, a wyznania mojżeszowego chłopców 136, dziewcząt 95, czyli razem dzieci 231.

Wynik nauki był we wszystkich tych szkołach wzorowo prowadzonych zupełnie pomyślny.

Z seminaryami nauczycielskiemi żeńskiemi są połączone ogródki freblowskie, wzorowo urządzone i prowadzone. W ogródkach tych czyli szkółkach było 125 dzieci, niemających jeszcze wieku szkolnego. W Krakowie i Lwowie odbywały się kursy dla kandydatek na kierowniczki ogródków freblowskich, na które uczęszczało kandydatek 26. Z tych kandydatek otrzymało patenty na kierowniczki takich ogródków 14.

W gabinetach i zbiorach naukowych seminaryów nauczycielskich wykazano następujące przybory i środki naukowe: Do dziejów i geografii 1.063 obrazów i tablic ściennych, 16 teluryów, 7 sfer annularnych, 21 globusów, 33 atlasów, 342 map ściennych i 114 mniejszych: do matematyki 188 tablic ściennych, 322 modeli brył geometrycznych, 368 modeli miar i wag metrycznych, 100 cyrklów, trójkątów i innych narzędzi mierniczych; do fizyki i chemii 45 tablic ściennych, 1982 aparatów i 1120 chemikaliów; do somatologii 75 tablic ściennych i 62 modeli okazów; do historyi naturalnej a mianowicie: 1) do zoologii 1.104 tablic ściennych, 3.143 poszczególnych okazów, i 163 zbiorów owadów; 2) do botaniki 466 tablic ściennych, 2.887 okazów roślin zasuszonych, 555 zbiorów roślin. nasion, przekrojów drzew i t. d., 429 modeli okazów grzybów, kwiatów i t. d. i 3) do mineralogii 63 tablic ściennych, 3.104 okazów poszczególnych, 27 zbiorów systematycznie ułożonych, 7 zbiorów modeli krystalograficznych i 36 tablic geologicznych; do rysunków 46 tablic, 346 modeli, 7 aparatów i 174 zbiorów wzorów rysunkowych: do nauki muzyki i śpiewu 6 fortepianów, 3 pianina 5 harmoniów, 5 kontrabasów, 144 skrzypiec, 1 wiola, 1 klarynet, 2 flety, 62 śpiewników i 99 zbiorów nut: do nauki rolnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa 116 tablic, 102 modeli, 165 narzędzi rozmaitych i 20 ulów po największej części bez pszczół; do technologii i robót ręcznych kobiecych 21 zbiorów technologicznych, 10 maszyn do szycia i 46 zbiorów wzorów do haftów i innych sztucznych robót; do uzmysławiania nauki w szkołach wzorowych 30 map ściennych, 730 tablic ściennych, 20 liczydeł, 6 kompletów miar i wag metrycznych, 2 zbiory przyrządów do nauki fizyki i inne pomniejsze. Obrazów było 90, portretów 25 a popiersi gipsowych 14. W ogródkach freblowskich było tak zwanych darów i zabawek razem 131. W bibliotekach seminaryów nauczycielskich wykazano 6.868 dzieł przeważnie naukowych w 9.226 tomach. Prócz tego było 1.495 książek do użytku dla kandydatów i kandydatek.

Wszystkie gabinety i zbiory są w tych zakładach utrzymywane w porządku wzorowym.

Sprawozdanie poselskie p. Ottona Hausnera.

Stryj, 27 czerwca.

(+) Wczoraj o godzinie 12 w południe zgromadziło się w sali teatralnej w Olszynie bardzo liczne grono wyborców celem wysłuchania sprawozdania p. O. Hausnera z czynności poselskich w Radzie państwa.

Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego p. Stojałowskiego wstąpił na przygotowaną trybunę p. Hausner i na wstępie usprawiedliwił się, iż zeszłego roku nie składał sprawozdania, gdyż pierwsza sesya była tylko przygotowaniem do akcyi a stosunek delegacyi do rządu był wątpliwym. Obecnie stosunki te zmieniły się na lepsze, więc mowca dziś obowiązku wobec wyborców dopełnia.

Przedewszystkiem określa mowca stanowisko delegacyi polskiej w Radzie państwa. Zawarła ona sojusz z Czechami i stronnictwem prawego centrum, który to sojusz stworzył rodzaj polityki *von Fall zu Fall*. Widzi w tem mowca błąd polityczny, który spowodował jałowość pierwszej kampanii. Część winy złego spada także na ustrój komitetu wykonawczego. Na następnej sesyi zamianowanie p. Dunajewskiego ministrem skarbu otworzyło dla delegacyi lepsze widoki; usunięcie z ministerstwa p. Cherteka, założenie szkoły weterynaryi kosztem skarbu, ustawa uwalniająca stowarzyszenia zarobkowe od podatku zarobkowego, uwolnienie od opłat konwersyi pożyczek na mniej oprocentowane, podwyższenie i stabilizacya subwencyj dla kultury krajowej, zakupno przez skarb państwa gmachu św. Mikołaja, opust połowy kwoty dla Galicyi przy opodatkowaniu szynków, wliczenie czasu służby suplentury nauczycielom szkół średnich do wymiaru pensyi, przyjęcie rezolucyi w sprawie przeniesienia zarządów kolejowych do kraju, oficyalna zapowiedź kas oszczędności pocztowych i zapowiedź reformy zakładów zastawniczych, podwyższenie dochodu z monopolu tytoniu o $2^1/_2$ miliona, puszczenie renty po niebywałym kursie $92^1/_2$, wybór dr Smolki na prezydenta Izby — oto owoce ubiegłej sesyi parlamentarnej.

Osobisty udział p. posła w akcyi parlamentarnej polegał na tem, iż był członkiem trzech komisyj wewnętrznych Koła, mianowicie regulaminowej, podatkowej i wodnej, w której wraz z p. Chrzanowskim wręczył memoryał ministrowi-prezydentowi w sprawie regulacyi rzek galicyjskich. W Izbie był członkiem 5 komisyj, a mianowicie komisyi do rozpoznania kollizyi kompetencyjnej między Izbą a trybunałem państwa, komisyi o reformie służby rachunkowej, komisyi językowej, w której występował w dłuższem przemówieniu przeciw wnioskom dr. Herbsta i Wurmbranda; komisyi zaliczkowej, która rozszerzyła przedłożenie rządowe o ulgach dla kas zaliczkowych na wszystkie stowarzyszenia zarobkowe, uwalniając je przez to od podatku zarobkowego i wezwała rząd do reformy urzędów zastawniczych na podstawie obniżenia procentów od zastawów. Przeparł w tej komisyi rezolucyę, wzywającą rząd do tworzenia pocztowych kas oszczędności. W komisyi budżetowej w pierwszej sesyi był sprawozdawcą z loteryi liczbowej i domagał się jej stopniowego znoszenia — w drugiej sesyi był tylko sprawozdawcą monopolu tytoniowego i jako taki wniósł rezolucyę, wzywające rząd do zmniejszenia zbyt wielkich zapasów tytoniu i do podwyższenia ceny wszelkich gatunków tytoniu i cygar, których koszta wyrobu i odbyt wzrastający upoważniają do tego podwyższenia. Rezolucyę tę uchwalono, przez co osiągnie się wzrost monopolu tytoniowego o 3,000.000 zł. Dwie uchwały sejmowe, a mianowicie o utworzeniu fakultetu medycznego na wszechnicy lwowskiej i o przeniesieniu zarządów kolejowych do kraju, przeniósł mowca z Sejmu do Rady państwa; jedna z nich „utonęła przed samym portem, opuszczona przez własną załogę“, druga cieszy się platonicznem zwycięztwem. Rezolucya przez mowcę wniesiona, a odnosząca się do przywrócenia wyrobu i sprzedaży taniej soli bydlęcej znaczną została uchwalona większością. Do spraw podniesionych w Izbie z dość skutecznym wynikiem należy reorganizacya komisyj w celach statystycznych, podwyższenie i stabilizacya subwencyj dla celów kultury krajowej, polepszenie losu listonoszów, ulepszenia w zarządach telegrafów. W sprawie przeniesienia dyrekcyj domen i lasów z Bolechowa do Lwowa poniósł klęskę, gdyż Koło oświadczyło się za przeniesieniem.

„Do głównych zarysów programu mego finansowego z d. 29 kwietnia — powiada mowca — musi wrócić każde ministerstwo i stronnictwo, jeżeli równowaga w gospodarce państwowej ma być przywrócona. Podatek zbytkowy doradzam tylko jako chwilowy surogat, dopóki nie będzie podatku dochodowego osobistego progresyjnego.“

W sprawie kolei transwersalnej poseł nie brał udziału, gdyż nie należał do komisyi kolejowej. Usunął się od głosowania przy wotowaniu stopy wojennej i kontyngensu rekruta na lat 10, jak również przy wotowaniu ustawy administracyjnej dla Bośnii i Hercegowiny. „W proroctwa polityczne wdawać się nie będę, kończy poseł — jednak nie taję obawy, że póki rząd nie pozbędzie się tkwiących w nim żywiołów centralistycznych, póki większość w Izbie panów za pomocą legalnego i przewidzianego środka nie zostanie zapewnioną, póki prawica nie będzie uchronioną od ciągłych wichrzeń zbyt małej i śmiałej frakcyi klerykalnej, póty powodzenie każdej sprawy zależnem będzie od lada drobnych nieprzewidzianych okoliczności.“

Wreszcie dotyka mowca jeszcze ostatniej mowy p. Wolskiego. Nie może zrozumieć, o jakiej frakcyi umiarkowanej a stosownej do wytworzenia lewego centrum mógł myśleć p. Wolski. Ubezpieczenie prawicy od wewnętrznych wstrząśnień, odświeżenie składu Izby panów, rozszerzenie prawa wyborczego wystarczy, aby zapewnić przyszłość dzisiejszej większości i ułatwić jej zadanie. (*Huczne oklaski*).

Na interpelacyę p. Pieniążka o rezultat petycyi wniesionej do Rady państwa w sprawie zrównania co do pensyi nauczycieli szkół średnich z innymi urzędnikami sądowymi i administracyjnymi, odpowiada p. poseł, że petycyj takich wpłynęło kilka i z innych krajów; przekazano je komisyi budżetowej, która znowu ustąpiła je do zaopiniowania komisyi szkolnej, a z tej dotąd nie wyszły. Na interpelacyę tego samego wyborcy w sprawie administracyjnego unormowania języka wykładowego w szkołach, oświadcza p. poseł, że ponieważ do tego rodzaju uchwał potrzeba większości dwóch trzecich, której obecnie uzyskać nie można, więc sądzi, że to do lepszej należy odłożyć przyszłości.

Następnie dr. Popiel wyliczył w obszernem przemówieniu zasługi posła Hausnera, wyraził mu wdzięczność wyborców i wniósł rezolucyę następującej treści: „Zgromadzeni wyborcy miasta Stryja, wysłuchawszy na dniu dzisiejszym sprawozdania posła p. Ottona Hausnera z działalności jego w Radzie państwa, wyrażają mu zupełne zaufanie i wdzięczne uznanie za jego gorliwą i pełną poświęcenia pracę, za sumienne wypełnianie trudnych w obecnych warunkach obowiązków poselskich, a w końcu za poczuwanie się do obowiązku utrzymywania łączności z wyborcami“.

Rezolucyę tę przyjęło zgromadzenie jednomyślnie.

O godzinie 4tej odbył się na cześć p. deputowanego bankiet, który przeciągnął się do późnej godziny. P. Fruchtmann wniósł toast na cześć p. Hausnera, za który p. Hausner podziękował, życząc Stryjowi pomyślnego rozwoju P. Majeranowski, sędzia powiatowy, wniósł toast na cześć Koła polskiego.

---

skiem więźnia, ustępuje wkrótce gwałtowniejszym uczuciom. Wybuchy jego długo tłumionego gniewu padają gradem wyrzutów na głowę Klotalda, któremu nie może przebaczyć jego dawniejszej roli; doświadczają jego gwałtowności na sobie Astolf i Estrella, a z dworzan każdy, który się ośmieli zrobić jakąkolwiek uwagę. Jednego wyrzuca nawet rozgniewany wprost z okna w morze (!) Nawet króla nie oszczędza, wylewając przed nim całą powódź swych wyrzutów, nie przebierając w wyrazach. Wprawdzie niepokoi go trochę groźba króla, że cały ten przepych i ta władza są może tylko snem przemijającym. Wkrotce jednakże odzyskuje swą stanowczość. Widok Rosaury budzi w nim gwałtowne namiętności, opór jej jeszcze bardziej go zapala; interwencya Klotalda w obronie Rosaury pobudza go do wściekłości Chce go zabić i uderza równie zuchwale na Astolfa, stającego w obronie starca. Gdy przedstawienia króla nietylko nie odnoszą skutku, ale na wet wywołują jawny wyraz pogardy, postanawia król skończyć królewski sen swego syna i uspiwszy go w ten sam sposób, każe uwieźć napowrót do dawnej wieży.

Kilka scen serdecznego zawikłania między Astolfem, Estrellą i Rosaurą są raczej pewnym rodzajem *intermezzo* w akcie trzecim. Właściwą perypetyę dramatu stanowi powtórne obudzenie się Zygmunta w więzieniu, w którem i Klaryn znajduje pomieszczenie za karę, iż zbyt skoro chciał korzystać z przemijającego słońca łaski Zygmuntowej, wkradając się przebiegle w jego zaufanie podczas królowania.

Zbudzony Zygmunt widzi się w tem samem miejscu i odzieniu, w jakiem się od dawna pamiętał, i przychodzi do przekonania, że to, co było, było snem tylko. Ale ten sen był tak wyraźny i jasny, że chyba wszystko w życiu jest snem znikomym. Każdy człowiek śni tylko o życiu i działaniu, aż i te sny się skończą. Królowi śni się tylko, że jest królem. Śmierć zawsze go zbudzić z tego snu gotowa. Bogacz śniąc że skarby posiada, które mu nie dają spokoju, i ubogi we śnie życia czuje się nieszczęśliwym. Snem jest miłość i nienawiść.... Wszyscy na kuli ziemskiej śnią, że są tem, czem są. Czemżeż bowiem życie całe? Snem, bańką mydlaną, cieniem, obrazem ułudnym!

Drugi raz jednak ma się powtórzyć sen monarszy Zygmunta. Lud i wojsko pouczeni przez króla o prawdziwym stanie rzeczy, nie chcą innych władców prócz prawowitego spadkobiercy. Bunt uderza o mury jego więzienia, wyzwala Klaryna i Zygmunta, pokonuje Klotalda i prowadzi Zygmunta na tron. Nauczony doświadczeniem Zygmunt pamięta już w swym ponownym śnie o przyszłem przebudzeniu. Wszedłszy w siebie, umie panować nad własnymi popędami: Klotalda, co gotów na śmierć, do nóg mu się chyli, odprawia z czcią do ojca, uznając jego wierność i odwagę; Rosaurę, co przybywa do niego, aby z nim razem zemścić się na Astolfie, przyjmuje z gotowością dania pomocy przeciwko uwodzicielowi, ale zresztą chłodno i z umiarkowaniem, pokonując własne względem niej uczucia — w końcu, pokonawszy wojsko królewskie, podnosi upadającego przed sobą na kolana ojca i korzysta ze zwycięstwa swego tylko na to, aby wymódz na Astolfie zadośćuczynienie dla Rosaury. Sam z zaparciem się własnych uczuć wynagradza Estrelli utratę książęcej ręki Astolfa ofiarowaniem własnej ręki, przyjmuje jako mądry monarcha zacnego Klotalda za doradcę a posyła do własnego więzienia naczelnika zbuntowanej armii, co go na tron wyniosła.

Tak wyrównują się wszystkie sprzeczności, przepowiednia astrologiczna spełniła się już w życiu Zygmunta co do joty, nie ma przeto obawy, by się powtórzyła, a zakończenie dramatu okupione tylko śmiercią Klaryna. Kula w bitwie dosięgła go w schronieniu, w którem się czuł najbezpieczniejszym.

Czytelnicy polscy prędko zmiarkują, że w całej tej historyi romantycznej polskiem jest tylko imię Zygmunta. Za naszych „Zygmuntowskich czasów“ miała bowiem Polska częste stosunki z dworem madryckim. Imię Zygmuntów obiło się przeto Kalderonowi nie raz o uszy. Polskiem też jest sąsiedztwo Moskwy, z której poeta przeniósł na tron polski Bazylego czyli Wasyla. Zresztą nie ma ani śladu, żeby autor próbował w czemkolwiek poznać i malować stosunki polskie, widocznie nie zależało mu wcale na prawdziwości miejscowego kolorytu. Ważną była dla niego fabuła, mająca okazać znikomość wszystkich ludzkich zabiegów; ważnym był sens moralny dramatu. Że zaś przeniósł działanie do Polski, wynikło to z tego samego uczucia, które od wieków kazało poetom zmyślone zdarzenia przenosić w jakąś dal perspektywiczną, nieznaną dokładniej przypuszczalnym widzom lub słuchaczom. Polska i Moskwa były dla Kalderona tem, czem dla Niemca są *spanische Dörfer*. Na tem tle mglistem i dalekiem miała fantazya poety swobodne pole do snucia swej tkaniny, nie troszcząc się o mniejsze lub większe prawdopodobieństwo.

(Dokończenie nastąpi.)

KORESPONDENCYE

Berlin, 26 czerwca.

☐ Konstytucya nadała rzeszy niemieckiej charakter państwa związkowego, tymczasem rządy związkowe prowadzą żywot dość sielankowy a ster państwa spoczywa w ręku księcia Bismarcka, którego wola wszechwładna oznacza nietylko cele ogólne polityki wewnętrznej — w zewnętrzną nigdy się nikt wtrącać nie śmiał — ale i środki sama wybiera. Z tej wychodząc zasady, winniśmy się starać zrozumieć obecną agitacyę wyborczą rządu.

Prasa będąca na usługach kanclerza twierdzi, że energiczny mąż stanu dwa sobie wytknął cele główne, które za pomocą przyszłego parlamentu osiągnąć sobie zamierzył: pierwszym ma być ogólna reforma systemu opodatkowania, połączona z reformą cłową, a drugim polepszenie doli ciężko obarczonych niższych warstw społecznych Najgorliwsi zwolennicy księcia głoszą nawet, że ostatni cel głównym jest jego ideałem a reformę opodatkowania ściśle połączoną z celem tym tylko za środek uważać trzeba. Przeciwnicy Bismarcka zapatrują się na te sprawy nieco inaczej; podług ich pojmowania rzeczy chce mąż kierujący od tylu lat losami państwa niemieckiego wzmocnić tylko w wysokim stopniu potęgę państwa, pomnożyć znacznie siły jego zbrojne i scentralizować bardziej jeszcze władzę rządzącą; na to potrzeba oczywiście pieniędzy i to wiele pieniędzy. Rzesza niemiecka nie ściąga bezpośrednio podatków do skarbu państwowego; wydatki potrzebne opędzają się składkami matrykularnemi poszczególnych państw, składek tych pomnożyć już nie można, z tego powodu zaprowadzono już podatki pośrednie. Książę Bismarck nie wypiera się wcale tego, że zamiarem jego jest, trzymając się tegoż systemu pomnożyć znacznie dochody rzeszy niemieckiej, z drugiej strony obiecuje on, że te sumy, które pozostaną jeszcze w skarbie po odtrąceniu rozchodu, będą rozdzielone poszczególnym państwom, aby, ile pozwoli na to ich położenie finansowe, zniżyć mogły podatki bezpośrednie. Ogromne dochody, które książę Bismarck otrzymać się spodziewa z nowych ceł finansowych czyli z podatków pośrednich, mają posłużyć ku polepszeniu doli warstw niższych t. j. na zabezpieczenie robotników i na utworzenie kasy dla „inwalidów pracy", jak się wyrażają organa występujące w obronie polityki Bismarcka. Przeciwnicy tej polityki twierdzą tymczasem, że po opędzeniu ogromnych potrzeb państwa z tych dochodów nowych mało co lub nawet nic nie pozostanie, aby można zniżyć wysokie bardzo podatki bezpośrednie, że przeto tyle wychwalana reforma opodatkowania wychodzi tylko na zwiększenie ciężarów, któremi ludność teraz już nadto jest obarczoną; troski podjęte niby w celu polepszenia doli robotników nazywają przeciwnicy dekoracyą, mającą odwrócić oczy wyborców od rzeczywistych a niebezpiecznych zamiarów. Z tej przyczyny prowadzą oni rozpoczętą już dawniej walkę przeciwko nowej polityce ks. kanclerza energicznie dalej; zamiarem jednych jest przytem tylko odwrócenia kanclerza od tej polityki, podczas kiedy śmielsi wyraźnie już wydali hasło: Precz z Bismarckiem!

Agitacya wyborcza kierownika polityki rządowej usiłuje dla przeprowadzenia naszkicowanych powyżej zamiarów utworzyć większość, na którąby się kanclerz w nowym parlamencie mógł spuścić. Do tej większości nie mogą należyć ani postępowcy, najwybitniejsi jego acz nieliczni nieprzyjaciele, ani secesyoniści liberalni, także bardzo nieliczni, którzy wystąpili z stronnictwa narodowo-liberalnego, ponieważ to stronnictwo nie mogło się zdecydować na politykę opozycyjną; mniejsze frakcye z odcieniem liberalnym łączą się prawie zawsze z stronnictwami wymienionemi. Pozostają tedy tylko zachowawcy, stronnictwo środkowe i narodowo-liberalni. Nie ulega wątpliwości, że ks. Bismarck radby utworzył większość rządową z zachowawców i narodowo-liberalnych, ale stronnictwo ostatnie tak jest już osłabione a przy wyborach z pewnością tyle utraci jeszcze krzeseł, że nie opłaci się kanclerzowi starać o sojusz z liberałami; umizgi prasy bismarckowej do tegoż stronnictwa uważać trzeba tylko za straszenie wyborców katolickich — strachy na Lachy. Frakcye zachowawcze staną z pewnością po stronie rządowej, jakkolwiek starać się będą osłabić socyalistyczną stronę zamiarów ks. Bismarcka. Stronnictwo środkowe nie przyłoży ręki do dzieła, skoro pojedyncze projekta rządowe będą napiętnowane socyalizmem państwowym; centrum będzie chciało utrzymać swą niezależność i zastrzedz sobie prawo roztrząsania poszczególnych spraw bez względu na obiecane łaski kanclerza; stronnictwo środkowe jest wreszcie wcale niechętne zaprowadzeniu nowych podatków pośrednich. Bez pomocy stronnictwa katolickiego książę obyć się nie może, jeżeli nie chce zmienić polityki cłowej zupełnie, ale pytanie, czy uzyska tę pomoc i pod jakiemi warunkami? Prasa inspirowana natrąciła o zawieszeniu wykonania ustaw majowych; centrum nie zapatruje się jednak na te sprawy jak na aukcyę, a z drugiej strony próżnemi obietnicami nie da się złudzić: pouczyły je z pewnością doświadczenia roku ubiegłego. Obaczymy tymczasem, o ile agitacya rządowa posunie się naprzód, i jak stronnictwa zachowawcze i środkowe określą bliżej stanowisko swoje w odezwach do wyborców, które w niedługim czasie będą ogłoszone.

SPRAWY MONARCHII

— Z powodu ostatnich wybryków ulicznych w Pradze pisze *Wiener Abendpost:* „Nikomu, kto tylko posiada pewne uczucie przyzwoitości, nie przyjdzie na myśl stawać w obronie ekscesów pragskich; z drugiej jednak strony nie można chwalić, gdy zajścia takie bywają z łatwych do odgadnięcia powodów podnoszone do znaczenia politycznego wypadku. W Pradze od wielu lat powtarzały się starcia między niemieckimi a czeskimi studentami, niemniej burdy uliczne; uważano je jednak dotychczas regularnie za sprawy wchodzące w zakres kompetentnych organów bezpieczeństwa publicznego. Z tego stanowiska, jako jedynie właściwego, należy i dzisiaj na nie się zapatrywać. Jeśli jednak część prasy, zamiast uśmierzać namiętności podsyca je tylko i drażni, starając się waśnie studenckie i burdy uliczne, jakie przytrafiają się we wszystkich większych miastach, wyzyskać jako materyał polityczny, to tylko należy ubolewać nad takiem postępowaniem, tem więcej, iż podobnemi drogami nie dochodzi się do pokoju narodowościowego. Część dzienników czeskich z tego samego zapatruje się stanowiska na rzeczy, a *Politik* i *Pokrok* zamieściły odezwy do ludności, w których upominają, aby unikała dalszych starć. Pragnąćby należało, iżby także dzienniki niemieckie wychodzące w Pradze, niemniej tutejsze dzienniki wywierały w tym samym duchu wpływ i pracowały wszelkiemi siłami nad powstrzymaniem rozstroju dobrych stosunków obu narodowości, przeznaczonych żyć z sobą i mieszkać obok siebie."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stosunki Turcyi z posłami mocarstw.) *Politische Correspondenz* podaje z Konstantynopola następujący rys charakteryzujący postępowanie Porty wobec dyplomatów państw zagranicznych:

„O stosunkach pomiędzy Francyą a Portą krążą tu najrozmaitsze pogłoski. Według jednych otrzymać miał p. Tissot w chwili odjazdu bardzo pojednawcze zapewnienia w sprawie finansowej. Według innych, kwestya Tunisu doprowadziła inne interesa do takiego stopnia naprężenia, że odjazd posła fracuskiego równy jest niemal zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Prawdopodobniejszem jednak jest przypuszczenie, że Porta unikać będzie wszelkiej prowokacyi. Przypominamy zresztą, że w sprawie greckiej Francya występowała bardzo uśmierzająco. Posłowie Goeschen i Hatzfeld przybyli do Konstantynopola z gotowym już programem i starali się go Turcyi narzucić. Program ten dyktował odstąpienie Grecyi całej Tessalii i Krety i nie dopuszczał do obrad ani tureckich, ani greckich delegatów. Poseł francuski Tissot pierwszy sprzeciwił się temu programowi. Przedstawiał on odstąpienie Krety za rzecz tak niemożebną, jak żądanie, żeby Turcya nie brała udziału w konferencyi.

„Pogłoskę o niezadowoleniu Tissota w chwili wyjazdu potwierdza dość ważna okoliczność, a mianowicie, że sułtan nie zaprosił posła na audyencyę pożegnalną. Tissot zawiadomił Portę, że odjeżdża i jest na rozkazy sułtana, jeżeli chce go widzieć przed odjazdem, tembardziej, że ma o czemś specyalnie zawiadomić sułtana. Oznaczył również dzień, w którym odjeżdża. Otrzymał na to odpowiedź, że sułtan jest trochę niezdrów. Tissot nie odroczył wcale dnia swego wyjazdu i nie doręczył listu p. Grévego, który jak twierdzą miał w ręku, a który zawierał podziękowania prezydenta za udzielenie mu przez sułtana orderu.

„Od wypadków w Tunisie stosunki pomiędzy Francya a Turcyą stały się tak ważnemi dla Europy, że niepodobna pominąć jeszcze następującego faktu: Podróż pułkownika Torcy po Syryi przyjęta została w Turcyi od pierwszej chwili z niesmakiem i podejrzeniem, szczególniej, gdy pułkownik zwrócił się do Hauranu, gdzie panowało powstanie Druzów. Turcy obwiniają dziś pułkownika, jakoby on zawiadomił Druzów, że zostaną tam zbudowane, w niektórych miejscach fortyfikacye. Otóż Druzowie, którzy już byli skłonni do zawarcia umowy, dowiedziawszy się o fortyfikacyach, wystąpili jeszcze uporczywiej. Jeden z dragomanów poselstwa francuskiego, nazwiskiem Ibrahim-Eddy, który przybył do Hauranu razem z pułkownikiem, został aresztowany i odstawiony do Damaszku piechotą. Policya nie pozwalała mu w drodze nawet odpocząć. W skutek energicznego ujęcia się za pokrzywdzonym przez konsulat francuski, sierżant policyjny, eskortujący dragomana, został zdegradowany za nieludzkość. Rząd francuski nie uważa jednak tego zadośćuczynienia za wystarczające. Poczytuje także za niestosowne, że gubernator Damaszku, pozwolił sobie robić uwagi o doniosłości politycznej, jaką ma podróż pułkownika Torcy. To zajście równie jak okoliczność, że sułtan w dniu odjazdu Tissota przyjął na audyencyi ministra hiszpańskiego, kiedy Tissotowi odpowiedziano, że sułtan niezdrów, wpłynęły bardzo niemile na Francyę i nie przyczynią się bynajmniej do wyjaśnienia i uproszczenia sytuacyi w Tripolis.

„Dyplomacya rossyjska zaczana się ożywiać na nowo. Wystąpiła naprzód z inicyatywą w sprawie czarnogórskiej, a inni posłowie przyłączyli się tylko. Jest ona także czynną za kulisami obecnego ruchu w Bułgaryi. Obecnie zaczyna również napomykać o kwestyi finansowej, w której prawo Rossyi do kontrybucyi wojennej krzyżuje wszelkie plany przeobrażenia finansów tureckich. W tych dniach zresztą patryarcha armeński zapewniał, że Rossya zajmie się energicznie kwestyą armeńską i załatwienie jej zaleci bezpośrednio mocarstwom. Odjazd p. Nowikowa interpretowany jest jako objaw charakteryzujący główne zarysy przyszłej działalnosci rossyjskiej Niemniej charakterystyczną jest pod tym względem anegdota opowiadana niby żartem, niby na seryo, a okazująca jak w Rossyi zapatrują się na sprawę wschodnią. Jednego z dyplomatów rossyjskich, miano niedawno zapytać, co właściwie Rossya skorzystała na tej wojnie, a on odrzekł: „Wynaleźliśmy Osmana baszę". Jakoż w istocie działalność tego człowieka jest niesłychanie zgubną dla Turcyi.

„Wczoraj 20 czerwca wybierał się także lord Dufferin z liczną swoją świtą do pałacu sułtańskiego, gdy wtem przybył do poselstwa angielskiego adjutant sułtana z wielkim pospiechem konno i oznajmił że audyencya została odroczoną do dnia następującego, sekretarz bowiem nie zrozumiał rozkazu oznaczając audyencyę na dziś.

„Hr. Hatzfeld, który odjechał dnia 21 czerwca, miał wyjechać jeszcze w ubiegłym tygodniu, gdy nagle został zaproszony na obiad do sułtana. Kiedy przybył, oznajmiono mu, że sułtanowi zrobiło się niedobrze i obiad musi być odroczony. Ale poseł nie mógł odraczać swego wyjazdu. Dla tego pożegnał sułtana i przeprosił, że nie może zaczekać na obiad. Pan Tissot musiał, jak już wiadomo, wyjechać, nie doczekawszy się audyencyi, a minister hiszpański hr. Rascon musiał na audyencyę czekać całych 40 dni. Z tego wszystkiego wypływa że dyplomacya nie cieszy się tu obecnie przychylnością."

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Uścieczko w powiecie zaleszczyckim 100 zł. zasiłku na zakupno budynku szkolnego; gminie Swiątkowa w powiecie jasielskim 200 zł. na budowę szkoły i restauracyę cerkwi a gminie Staresioło w powiecie bobreckim 100 zł. na budowę szkoły.

= **P. Oktaw Doschot,** właściciel dóbr, wybrany został członkiem Rady powiatowej tłumackiej z grupy większych posiadłości.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w sprawie pomnożenia stójek pożarowych, zniesienia strażnicy pompierskiej w II dzielnicy i zabezpieczenia dostawy koni do wywozu śmiecia i beczek z wodą; wnioski względem pokrycia niedoborów w funduszu szkolnym za rok 1880; prośba towarzystwa gospodarskiego o subwencyę dla III międzynarodowego targu zbożowego we Lwowie i prośba towarzystwa gimnastycznego „Sokół" o bezpłatne udzielenie gruntu na budowę szkoły gimnastycznej.

— **Trzy śluby** odbędą się w Krakowie pojutrze: księcia Władysława Sapiehy, syna ks. Adama, z hrabianką Potulicką; hr. Edwarda Stadnickiego, syna hr. Edwarda, z księżniczką Sapieżanką i hr. Ludwika Morsztyna z panną Lubieniecką. Uroczystości weselne, jak powiada *Czas*, ściągną do Krakowa wielką liczbę znakomitych gości ze wszystkich ziem polskich.

— **Pielgrzymi nasi,** przybywszy do Wiednia w niedzielę o godzinie $5^{1}/_{4}$ rano, powitani zostali na dworcu przez członków towarzystw „Ognisko" i „Przytulisko", poczem udali się do kościoła wotywnego na mszę św., która celebrował prałat praski ks. Stulc. Podczas mszy św. spiewano pieśni religijne w językach polskim, ruskim i czeskim. Następnie pielgrzymi w mniejszych grupach zwiedzali celniejsze świątynie wiedeńskie. Liczba ich, według *D. Ztg.* wynosiła około 1.200. O godzinie 11 Polacy i Rusini pod przewodnictwem arcybiskupa ks. Sembratowicza i ks. Stojałowskiego przyjmowani byli przez nuncyusza papieskiego mgra Vannuteliego. Posłuchanie trwało trzy kwadranse. Po godzinie 5tej po południu pociąg, złożony z 25 wagonów, powiózł 689 pielgrzymów do Tryestu. Byli to przeważnie Polacy i Rusini, a znajdowali się pomiędzy nimi deputowani pp. Kozłowski i ks. Chełmecki, ks. Jabłonowski, hr. Jerzy Borkowski i hr. Baworowski. Pomiędzy pielgrzymów rozdano w przekładach polskim i ruskim pieśń św. Cyryla i Metodego.

— **Odczyty.** Do Krynicy i Szczawnicy, gdzie sezon kąpielowy obiecuje być w tym roku bardzo ożywiony, jak się dowiadujemy, wybierają się z odczytami dwaj nasi literaci-podróżnicy pp. Napoleon Kościesza-Żaba i Julian Horain. Pierwszy dwukrotnie opłynął kulę ziemską, a obdarzony niezwykłym darem spostrzegawczym wiele umiał widzieć i pochwycić pamięcią; posiada przytem, jak świadczą odczyty jego w Anglii, Ameryce i Australii, niepośledni dar opowiadania. Drugi z prelegentów znany jest zaszczytnie oddawna naszym czytelnikom z fejletonu *Gazety Lwowskiej.*

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani F. D. z pomieszkania dwie suknie, czarną jedwabną *gros grain* i wełnianą bronzowego koloru, w łącznej wartości 200 zł., a pani O. J. z okna pomieszkania toaletę z okuciem mosiężnem. — Pan K. D. zgubił na wałach gubernatorskich czarny pugilares z kwotą 34 zł. 28 ct. — Złożono w policyi znalezioną kartkę zastawniczą zakładu kredytowego na paltot i katankę aksamitną a drugą kartkę zastawniczą tegoż zakładu na zegarek i parasolkę czarną z popielatym szlakiem.

⁂ **O dwóch pożarach lasowych** doszły nas doniesienia z prowincyi. W lesie dworskim w Bratkowicach, w powiecie rzeszowskim, spaliło się około 3 hektarów dziesięcioletniego sosnowego zapustu, a w lesie należącym do dóbr funduszu religijnego w Tyńcu, w powiecie wielickim, około 5 morgów. W pierwszym wypadku dochodzenie nie wykryło jeszcze przyczyny pożaru; w drugim zachodzą poszlaki, iż ogień był wzniecony zbrodniczą ręką, a podejrzane o to indywiduum znajduje się w śledztwie.

⁂ **Piorun** podczas burzy dnia 23 b. m. wieczorem uderzył w chatę włościanki Zielińskiej w Czajkowej, w powiecie mieleckim i zabił rzeczoną włościankę na miejscu, a chatę spalił. Zginęła od piorunu także krowa, znajdująca się w chacie. — W Łopatynie, w powiecie brodzkim, piorun poraził włościanina Aleksandra Dołhopolaka i żonę tegoż, zatrudnionych w ogrodzie. Dołhopolak doznał ciężkiego uszkodzenia, lecz zostaje przy życiu, żona zaś jego utraciła życie na miejscu.

— **Stan powietrza,** według ostatniego biuletynu tygodniowego stacyi centralnej, zapewne i w bieżącym tygodniu nie ulegnie zmianie, mianowicie co do temperatury, która nad morzem Śródziemnem dochodziła w godzinach porannych do 32° Cels., a w godzinach południowych do 40° C. w cieniu. W okolicach górskich, a także w Czechach srożyły się w ostatnich dniach nawalne deszcze i grady, nad wybrzeżami zaś Bałtyku i morza Północnego gwałtowne wichry.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie panna Julia Horain, 19-letnia córka znanego literata; w prywatnym zakładzie obłąkanych dr. Swetlina w Wiedniu umarł po dłuższej chorobie deputowany do Rady państwa dr. Andrzej Hofer, wnuk sławnego bohatera tyrolskiego, weteran wojen włoskich w r. 1848, 1859 i 1866, z zawodu notaryusz, przeżywszy lat 48; w Baden pod Wiedniem znany bankier wiedeński Filip Schey-Koromla, popularny z powodu niezwykłej swej dobroczynności, w 83 roku życia; w Paryżu pisarz muzyczny Leon Escudier, dyrektor opery włoskiej, przeżywszy lat 66.

— **Grobowiec Kanta.** Z Królewca donoszą: Miejsce, w którem spoczywają śmiertelne szczątki Kanta, tak zwane *Stoa Kantiana*, było dotychczas opuszczone i zapomniane. Dopiero w ostatnich czasach królewieckie towarzystwo imienia Kanta z okazyi setnej rocznicy pojawienia się nieśmiertelnego dzieła „Krytyka szczerego rozumu" (19 czerwca 1781) postanowiło wznieść nowe *Stoa Kantiana.* W obecności reprezentantów władz, miasta i uniwersytetu odbyło się też w dniu 19 b. m. w sposób uroczysty poświęcenie nowej kaplicy grobowcowej, o strukturze pełnej najlepszego smaku architektonicznego. Nad głazem pamiątkowym, użytym z dawniejszego grobowca, ustawiono nowo wykonany w marmurze kararyjskim biust wielkiego filozofa, ściana zaś w głębi kaplicy przyozdobiona została wyborną kopią Rafaelowskiej „Szkoły ateńskiej", wykonaną przez Neidego. Na przeciwległej ścianie umieszczono tablicę z napisem, wyjętym z wspomnionego dzieła Kanta: „Dwie rzeczy napełniają umysł człowieka coraz to wzrastającym podziwem i uwielbieniem: pokryty gwiazdami strop niebieski nad moją głową i prawo moralne we mnie samym."

— **Pszczoły** niedawno w miasteczku bawarskiem Siegsdorf podczas obchodu Bożego Ciała rzuciły się na procesyę i pokąsały mnóstwo osób. Tylko celebrujący i najbliższe jego otoczenie uszło napaści tego małego nieprzyjaciela dzięki kłębom dymu dobywającego się z kadzielnicy.

— **Kolonia żydowska w Ameryce.** Według dzienników angielskich, traktowana jest na seryo myśl założenia wielkiej kolonii południowo-rossyjskich żydów w zachodnich Stanach Ameryki północnej. Pewien zamożny żyd rossyjski bawi właśnie w Chicago, aby utorować wykonanie tego zamiaru.

— **Żeńska straż pożarna** zawiązała się w miejscowości wirtemberskiej Flötzingen. Przystąpiło do niej dotychczas 42 uczestniczek. Służba się wprawiają już do służby pożarnej. która wszakże ogranicza się na podawaniu wody „łańcuchem“ rąk.

— **Przywiązanie psa.** *K. Pozn.* opowiada: Ubogi mieszkaniec pewien pod Środą sprzedał niedawno sukę gospodarzowi, mieszkającemu we wsi, położonej na drugim brzegu rzeki Warty. W tydzień później suka ta oszczeniła się i czworo swych szczeniąt, każde z osobna, przyniosła do swego dawnego legowiska, przeprawiając się za każdym razem przez rzekę. W przeciągu więc 36 godzin przepłynęła 8 razy Wartę i zrobiła 32 mil. Przyniosłszy ostatnie szczenię, zdechło to przywiązane zwierzę na wycieńczenie sił, a później wyginęło także potomstwo.

— **W wielkiem niebezpieczeństwie** znajdował się niedawno holenderski parowiec *Elisabeth*, pełniący służbę pocztową między Vliessingen a Queensborough. Dnia 17 b. m. o godzinie 10 wieczór wypłynął ten statek ze 130 podróżnymi na pokładzie, udając się do Vliessingen; noc była ciemna i mglista. Po północnej jeździe nagle okręt doznał silnego wstrząśnienia. Pokazało się, że wpadł na inny statek, który stojąc na kotwicy nie wywiesił latarń sygnałowych. Ten ostatni statek uległ tak silnemu uszkodzeniu, iż natychmiast zatonął z całą osadą i nawet nazwy jego nie zdołano się dowiedzieć. Jednakowoż i parowiec *Elisabeth* znalazł się po kolizyi w takim stanie, że byłby zapewne także zatonął, gdyby nie przytomność umysłu kapitana jego, który bezzwłocznie zarządził pompowanie wdzierającej się do statku wody, całą siłą machin okrętowych, a zarazem sterowanie ku pobliskiej ławicy piaszczystej, na której parowiec osiadł szczęśliwie właśnie w chwili, kiedy woda zalewać zaczęła sklep machin i paleniska pieców. O świcie nadeszła pomoc z Queensborough, dokąd odwieziono część podróżnych, reszta ich zaś po zatkaniu dziur w okręcie i usprawnieniu go tegoż jeszcze wieczora przybyła do Vliessingen.

(*r*) **Nowy rodzaj publikacyi.** Na kilka dni przed wyborami deputowanego z 9 okręgu paryskiego w miejsce zmarłego p. Girardin, osoby przechodzące bulwarem włoskim, zatrzymały się naprzeciwko Wielkiej Opery, której wspaniałe i olbrzymie zewnętrzne schody zdawały się pokryte od wierzchu do dołu świetnym różnokolorowym kobiercem; przechodnie zapytywali się wzajemnie, czy to jaka niezwykła uroczystość ma się odbywać w tym świetnym przybytku muzyki, że go tak świeżo przystrojono. Podszedłszy bliżej, spostrzeżono, że ten umieszczony kobierzec stanowią afisze w trzech kolorach czerwonym, żółtym i niebieskim, zalecające wyborcom tego lub owego z trzech kandydatów, przedstawiających się do wakującego krzesła w Izbie, pp. Anatol de Forges, Hervé i Dubois. Afiszer, któremu dano do rozlepienia te afisze, nie mając widocznie predylekcyi dla żadnego z kandydatów, najsumienniej przyklejał je porządkiem po jednym z każdego koloru od dołu do góry i od końca do końca każdego schodu... Dotąd tylko afisze z nazwiskami i wyznaniami wiary kandydatów do Izby lub Rady municypalnej mają prawo rozlepiać się wszędzie, gdzie tylko jest wolne miejsce, ale z postępem czasu, kto wie, czy spekulacya nie potrafi wyjednać nawet dla prywatnych ogłoszeń handlowych i przemysłowych, naturalnie za stosowną opłatą, prawa przystrajania wschodów Opery takiemi nowego rodzaju kobiercami.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Żegluga parowa na Dniestrze.

(*L*) Od roku pojawiają się sporadycznie w rozmaitych czasopismach niemieckich doniesienia, iż z Halicza ma odpłynąć statek parowy, który stale kursować będzie po Dniestrze od wymienionego miasta aż do granicy austryacko-rossyjskiej a mianowicie do Okopów. Bliższych szczegółów nie podało dotychczas żadne czasopismo krajowe, pomimo że kwestya żeglugi parowej na Dniestrze jest sprawą wielkiej wagi i jak wiadomo, od lat wielu stoi ciągle na porządku dziennym publicznej dyskusyi. Zainteresowani lakonicznemi doniesieniami pism zagranicznych, poinformowaliśmy się na miejscu i u źródła, zebrali od osób kompetentnych szczegóły autentyczne.

Na rachunek hrabiego Blüchera, właściciela licznych zakładów przemysłowych w Uściu biskupiem, zbudował p. Juliusz Fiedler, agent i reprezentant Towarzystwa saskiej żeglugi parowej w Dreznie jeden kołowy parowiec. Budowano go w odnodze Dniestru we wsi Dubowce pod Haliczem, gdzie go też zastaliśmy d. 24 b. m. Podróżni, jadący koleją Lwowsko Czerniowiecką mogą go oglądać w odnodze Dniestru koło budki kolejowej nr. 93, między Haliczem a Jezupolem. Jest to tak zwany holownik (*Schlepper*) z maszyną o sile 50 koni. Sam statek nie jest urządzony do przyjmowania towarów na pokład, nie reflektowano także na transport osób, bo Towarzystwu, które podjęło się tego przedsiębiorstwa, chodziło przeważnie o transport węgla kamiennego z Halicza dla zakładów przemysłowych w Uściu biskupiem, a dalej, *via* Żwaniec dla fabryki cukru p. Rafałowicza w Zaroseni w Bessarabii, 20 wiorstw od Nowosielicy. Węgiel kamienny, pochodzący z górnoszląskiej kopalni *Karoliny* pod Katowicami, miał być z Halicza transportowany na kilku galarach, z których każdy może przyjąć na swój pokład 2000 metrycznych centnarów ładunku. Galary stoją również na kotwicy obok holownika w odnodze Dniestru pod Dubowcami. Sam holownik pogłębia się na 50 centymetrów w wodę, galary zaś naładowane pogłębiają na 100 centymetrów a według opinii dyrektora żeglugi parowej na Łabie, holownik jako też galary przez niego holowane przepływać mogą już przy obecnym stanie wody Dniestru całą przestrzeń od Halicza aż Żwańca. Jazda z Halicza do Okopów z galarami próżnemi ma trwać jeden dzień, z pełnemi dwa dni. Z Okopów do Halicza jazda trwać ma cztery dni z próżnemi galarami a sześć z wyładowanemi. Powiedzieliśmy, że przy każdym stanie wody Dniestru może holownik wraz z galarami przepływać całą przestrzeń od Halicza do Okopów a względnie do Żwańca. Nieznaczne przeszkody zachodzą tylko koło Uścia zielonego, Niżniowa i koło wsi Unisz; w tych miejscach potrzebaby nieznacznego uregulowania koryta i usunięcia przeszkód; a p. Fiedler udał się w imieniu Towarzystwa do wys. Wydziału krajowego z stosownem przedstawieniem. Chodziło Towarzystwu żeglugi parowej na Dniestrze także o to, aby koleje żelazne, transportujące węgiel kamienny górnoszląski do Halicza, obniżyły stosownie taryfę, a mianowicie żądano od kolei górnoszląskiej i północnej Cesarza Ferdynanda opustu 38 proc. ale natrafiono na opór zwłaszcza ze strony kolei północnej i sprawa dotychczas jeszcze niezałatwiona Obliczono przytem, że transport węgla kamiennego z górnego Szląska do Halicza wynosiłby rocznie 250.000 metrycznych centnarów.

W dalszym rozwoju tej sprawy zamierzali właściciele statku parowego na Dniestrze postarać się o to, aby żegluga mogła odbywać się także po stronie rossyjskiej, a mianowicie od Żwańca do Odessy. W tym celu udano się do p. Rafałowicza w Odessie z zapytaniem, czy nie zezwoliłby, aby holownik wraz z galarami przepływał pod jego firmą przestrzeń od Okopów do Odessy. Wśród rokowań dowiedziano się jednak, że między Żwańcem a Mohilewem są znaczne przeszkody, rzeka bowiem jest w tem miejscu płytką a co gorsza znajdują się w jej łożysku podwodne skały, co potwierdził także niemiecki konsul w Nowosielicy, dodając, że przed dwoma laty zbudował już niejaki p. Lerch statek parowy, który pogłębiał się tylko na 50 centymetrów, ale natrafiwszy na wymienione przeszkody musiał zaniechać żeglugi na przestrzeni między Żwańcem a Mohilewem.

Dalej zawiązało Towarzystwo żeglugi parowej na Dniestrze układ z firmą Poppera w Wełdzirzu koło Doliny, o wywóz z tamtejszego tartaku parowego *via* Halicz rozmaitego materyału budulcowego do Zaleszczyk (a względnie do Żwańca), zkąd znowu mógłby być dalej transportowany do Buczacza, Skały, Czortkowa i do Jagielnicy, a względnie do Podola rossyjskiego (Kamieniec Podolski). Jak wiadomo, brak w tych okolicach drzewa materyałowego i przedsiębiorstwo mogłoby mieć wielkie powodzenie. Tą samą drogą mogłyby okręgi Borszczowski, Buczacki, Czortkowski, a dalej rossyjskie okręgi w gubernii podolskiej pobierać rozmaite manufakta, wina, mąkę, żelazo, sól i t. p., a nawzajem wysyłać na Zachód wszystkie surowe produkta jak n. p. zboże, kamień i płyty na chodniki z Horodnicy, a w niedalekiej przyszłości miałby ten statek do przewozu płyty kamienia litograficznego z Siekierzyna Czyniąc te kalkulacye wychodziło Towarzystwo żeglugi parowej z założenia, że transport wszystkich powyżej wyliczonych towarów musiałby się skierować tą drogą, bo ustanowiono fracht bardzo niski, a mianowicie transport 100 kilogramów na przestrzeni z Halicza do Zaleszczyk, tam i na powrót, kosztowałby tylko 25 centów, przyczem zaznaczono, że i dolny transport, aż do Uścia biskupiego, a względnie aż do Żwańca nie byłby droższy.

Tak stała cała sprawa aż do jesieni r. z., w którym to czasie wykończono zupełnie budowę holownika i galarów. Postanowiono wówczas, że na wiosnę r. b. po ustąpieniu lodów odbędzie się jazda na próbę z Halicza aż do Okopów. Tymczasem w styczniu r. b. umarł hr. Blücher. Wywiązał się spór między jego spadkobiercą, księciem Blücherem, mieszkającym za granicą, a p Fiedlerem, który rości sobie znaczne pretensye do przedsiębiorstwa. Ostateczna decyzya w tej sprawie nie została jeszcze powziętą przez sądy. a na razie wiadomo tylko tyle, że p. Fiedler wyjechał z Halicza, a miejsce jego zajął p Saxe Słychać, że ks. Blücher nosi się z zamiarem sprzedania statku wraz z galarami, co łatwo stać by się mogło.

Rząd rossyjski zajął się w ostatnich czasach energicznie kwestyą żeglugi parowej na Dniestrze od granicy austryackiej do Odessy i użycza w tym celu swego poparcia „Towarzystwu dla handlu i żeglugi parowej w Odessie“, które chce z Dniestru zrobić główną arteryę dla transportów zboża z Bessarabii i Podola Rzeczone towarzystwo czyni już pierwsze kroki do zrealizowania swojego zamiaru i w ostatnich czasach delegowało swojego dyrektora wiceadmirała Czychaczewa, który na okręcie *Woroncow* bada bieg Dniestru od Benderu aż do granicy austryackiej. W towarzystwie p. Czychaczewa znajduje się inżynier z rossyjskiego ministerstwa dla komunikacyj, jeden inspektor budowli wodnych i jeden reprezentant lokalnych władz administracyjnych. Badania przedwstępne są już na ukończeniu. Łatwo być może, że statek parowy, stojący na kotwicy w Dubowcach pod Haliczem, po otwarciu żeglugi parowej na Dniestrze po stronie rossyjskiej. przejdzie na własność wspomnionego towarzystwa z Odessy, jeżeli właściciele dóbr naddniestrzańskich na pasie od Halicza do Okopów nie zakupią sami wspólnemi fundu szami statku wraz z galarami. która to myśl ma swoich zwolenników, zwłaszcza, że cena nie przenosi sumy 50 000 zł.

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** W kołach giełdowych w Wiedniu utrzymują stanowczo, że ostatniemi czasy czyniono ponowne zabiegi celem wprowadzenia akcyj kolei Karola Ludwika na giełdę paryską, i że zabiegi te tym razem zostaną pomyślnym uwieńczone skutkiem. Wiadomość tę potwierdzają także doniesienia berlińskie z tym dodatkiem, że jeden z największych domów w Berlinie zostający w stosunkach z pierwszorzędnemi firmami paryskiemi głównie popiera usiłowania mające na celu kotowanie akcyj Karola Ludwika na giełdzie paryskiej. Co się tyczy wymiany 5 procentowych obligacyj na $4^1/_2$ procentowe, to według informacyj dzienników wiedeńskich zgłoszono do 25 b. m. 90 000 obligacyj za 27,000.000 złr. Termin do wymiany upłynął d. 27 b. m., miał być jednak przedłużony do 29 b. m. Przy tej sposobności nadmieniamy, że na giełdzie wiedeńskiej targowano już 25 b. m. nowe $4^1/_2$ procentowe priorytety Karola Ludwika, a to po kursie 99.

⁂ **Galicyjsko węgierska kolej.** Przeznaczone do sprzedaży priorytety galicyjsko-węgierskiej kolei w kwocie 1.060.000 złr. zostały nabyte przez anglo austryacki bank w spółce z bankiem krajów koronnych po kursie 90.25. W sprawozdaniu odczytanem na odbytem dnia 25 b. m. generalnem zebraniu akcyonaryuszów pomienionej kolei znajdujemy ustęp odnoszący się do galicyjskiej kolei transwersalnej: „Niezbędne dla ulepszenia ogólnego ruchu galicyjsko-węgierskiej kolei uzupełnienie sieci żelaznej galicyjskiej a to przez wzajemne połączenie istniejących linij znaczny zrobiło postęp. Przebieg rozpraw prawodawczych nad wnioskiem ustawy o kolei transwersalnej pozwala mieć nadzieję, że wkrótce rozpocznie się budowa tej kolei. Zarząd dostarczając kołom decydującym dowodów, że projekt pomienionej kolei da się przeprowadzić bez zbytniego obciążenia skarbu publicznego przyczynił się tem samem skutecznie do urzeczywistnienia tego projektu.“

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 11 czerw. do 18 czerwca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·— do 11·50 zł. Żyto 9·50 do 10·— zł. Jęczmień 6·— do 7·— zł. Owies 5·50 do 6·50 zł. Hreczka 6·60 do 7·40 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·75 zł. Kukurudza nowa 5·85 do 6·25 zł. Proso 6·50 do 6·75 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·50 zł. Groch pastewny 6·50 do 7·25 zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 8·— do 12.— zł. Bobik 7. do 7·25 zł. Wyka 5·20 do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 18·— do 43·— zł. przednia —·— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka 21·— do 22·— zł. Anyż rossyjski 28·— do 29·50 zł. Anyż płaski 23·— do 36·50 zł. Kminek 22·— do 27·— zł. Rzepak zimowy 11·— do 11·75 zł. Rzepak letni 10·70 do 11·25 zł. Rzepik zimowy 11·— do 11·25 zł. Rzepik letni 10·75 do 11·— zł. Lnianka 9·40 do 10·25 zł. Nasienie lniane 11·50 do 12·— zł. Nasienie konopne 6·75 do 7 — zł. Chmiel 65·— do 72·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 32·75 do 33·25 zł.

Wiedeń, 28 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 3519 wołów, w liczbie tej 1259 galicyjskich, 1863 węgierskich, 397 niemieckich. Na środę zapowiedziano przypęd 52 wołów. Spęd był o 511 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót słaby. Ceny niższe o 2 zł. Niesprzedano 300 sztuk. Woły galicyjskie płacono po 49—$51^1/_2$ zł., w przednim gatunku po 52—$53^1/_2$ zł., węgierskie po 49—$54^1/_2$ zł., w przednim gatunku po 55—57 zł., niemieckie po 51—56 zł., w przednim gatunku po 57 zł., krowy po 48—50 zł., buhaje po 46—$47^1/_2$ zł. za 100 kilo m. wagi.

OSTATNIA POCZTA

P. minister rolnictwa zapewnił Wydziałowi krajowemu roczną subwencyę po 1000 złr. na kurs gorzelnictwa w Dublanach z zastrzeżeniem konstytucyjnego zatwierdzenia tej pozycyi w każdorocznym budżecie państwowym.

Minister spraw zagranicznych baron Haymerle wyjechał za dłuższym urlopem do kąpiel, z czego dzienniki ten wysnuwają wniosek, iż w chwili obecnej nie traktuje się w ministerstwie spraw zagranicznych żadna ważniejsza sprawa. Równocześnie prawie opuścił Wiedeń ks. Milan serbski. Książę bawił w stolicy dwa dni tylko, miał jednak kilkakrotnie sposobność zetknięcia się z baronem Haymerle i konferowania z nim. W otoczeniu władcy serbskiego podnoszono tym razem z naciskiem tę okoliczność, że ponowny pobyt ks Milana w Wiedniu przyczynił się bardzo do wzmocnienia i ścieśnienia istniejących między Austryą i Serbią dobrych stosunków i zaprzeczono stanowczo pogłoskom o rzekomej rehabilitacyi Risticza, nazywając je wprost niedorzecznemi. Niewiadomo, czy książę poruszył przy sposobności swojego pobytu kwestyę ogłoszenia Serbii królestwem, jeśli jednak to zrobił, można być pewnym — pisze dobrze zazwyczaj poinformowany korespondent wiedeński do *Bohemii* — że nie otrzymał żadnej odpowiedzi Serbia w ostatniem półroczu zbliżyła się bardziej do austryackiej monarchii, niż dawniej w całych dziesiątkach lat. Na to jedno półrocze przypada zawarcie konwencyi kolejowej, traktatu handlowego i innych traktatów, które pomyślny nadały kierunek politycznym i handlowym stosunkom między obydwoma państwami.

W łonie gabinetu węgierskiego odbywają się obecnie narady nad rewizyą austro-węgierskiej taryfy celnej. Zaraz po wyborach rozpoczną się w tej mierze układy z rządem austryackim.

Jeszcze w roku 1864, pisze *Gołos*, zawartą została przez rządy rossyjski i austro-węgierski specyalna konwencya, na mocy której umawiające się strony zobowiązały się przeprowadzić regulacyę rzek Wisły i Sanu na pograniczu Królestwa i Galicyi, stosownie do planu przyjętego przez obiedwie strony Na owe roboty regulacyjne, które uskutecznić miano w ciągu pięciu lat, przeznaczone było pierwotnie rs. 897,306, następnie jednak w drodze licytacyi suma ta zmniejszoną została do rs. 749,000. Rząd austryacki wykonał już na prawym brzegu Wisły znaczne roboty i obecnie żąda przyspieszenia robót na lewym brzegu. Powolność w ich prowadzeniu tłumaczono dotąd tem, że roboty na naszym brzegu są znacznie trudniejsze, ponieważ właśnie w skutek wcześniejszego uregulowania brzegu galicyjskiego, główny prąd rzeki skierował się na brzeg lewy, nieumocniony jeszcze odpowiednio robotami, które choć są prowadzone, lecz nie zostały jeszcze ukończone. W ten sposób wypada, że sami się opóźniliśmy i teraz gotowi jeszcze jesteśmy winić Austryaków, że oni nie działali tak samo jak i my. W celu skuteczniejszego prowadzenia pomienionych robót nadal ministerstwo komunikacyj uważa za konieczne wzmocnić nadzór techniczny nad niemi i uorganizować czasowy zarząd w celu spieszniejszego ich prowadzenia.

Spodziewanym jest wkrótce przyjazd do Petersburga króla duńskiego. *Russische Corresp.* pisze, że przybycie do Petersburga posła Oubrila z Wiednia ma

związek z obecnem położeniem rzeczy na półwyspie bałkańskim. Powołanym także został do Petersburga sekretarz poselstwa Ehrenthal, który przywozi z sobą różne dokumenta. Zapewniają, że idzie o porozumienie się z Austryą co do środków, jakie przedsięwziąć należy w razie usunięcia się księcia Aleksandra, jeżeli ewentualność podobna nastąpi.

Senator czarnogórski Plamenac, należący do orszaku ks. Mileny, który z powodu wiadomego wypadku z oficerem Dżuraszkowiczem zatrzymać się musiał w Petersburgu dla złożenia zeznań, już wyjechał ztamtąd i przybył do Wiednia.

Z powodu krążących sprzecznych wieści o aresztowaniu nihilisty Hartmanna, to znowu o jego wyjeździe do Ameryki, *Daily News* zapewnia, że bawi on ciągle w Londynie i zaniechał zamiaru odbycia podróży do Ameryki obawiając się aresztowania na okręcie, na który bilet zakupił. Warszawski *Kuryer Poranny* otrzymał przeciwnie telegram z Petersburga, donoszący, że Hartmann został tam dostawiony.

Ponieważ w Moskwie wolno przebywać tylko żydom trudniącym się rzemiosłami, wszyscy więc żydzi przybywający obecnie do tej stolicy, z powodu prześladowań na prowincyi, podawali się za rzemieślników, chociaż rzeczywiście nie trudnią się żadną rękodzielniczą pracą. Zwróciła na to uwagę izba rzemieślnicza moskiewska, wskutek czego oberpolicmajster polecił zbadać kwalifikacye rzemieślnicze przybyłych i wydalić z Moskwy tych żydów, którzy tylko pozornie wydają się za rzemieślników.

W przededniu wyborów w Niemczech wytęża prasa rządowa wszystkie swoje siły i niezmordowaną jest w schlebianiu i kaptowaniu tych klas ludności, których głos lub działalność mogą zaważyć na szali wyborczej. Nagle ni ztąd ni z owąd wysunęła się na porządek zupełnie zapomniana kwestya budowy kanałów, za nią sprawa regulowania spławnych rzek. dalej budowa nowych kolei, które to kwestye mają tem rychlej stanąć w szeregu spraw naglących, ileże ks. Bismarckowi leży jedynie na sercu dobro ludu, a lud ten znajdzie przy podjęciu tak olbrzymich robót bogate źródła zarobku. Wedle *Prov. Corr.* i *Nord. Allgemeine Ztg.* ks. kanclerz jest jedynym i prawdziwym przyjacielem podatkujących i jedyną podporą robotnika, po za nim znajdują się tylko tacy, co czychają na wyzyskanie klas pracujących i pragną utrzymać je w bezustannej od siebie zawisłości.

Pierwszym, którego wysłał książę z swej przybocznej gwardyi, aby natchnionem słowem torował mu ścieżki, był własny syn jego hr. Wilhelm Bismarck. Hr. Wilhelm stanął d. 25 b. m. przed licznem zebraniem i rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia pokojowej sytuacyi. Czas obecny — powiedział — jest tak wypogodzony i pokojowy, jakim już nie był dawno. Materyalne interesa były przedtem bardzo zaniedbane, skutkiem czego rząd uznał za konieczne zająć się przedewszystkiem podaniem ręki klasom pracującym. Wynikiem tych zabiegów były: reforma celna i podatkowa, ustawa o cechach, ustawy o zabezpieczeniu robotników i inne. Stronnictwo postępowe niestety i pokrewne z niem żywioły zajęły wobec powyższych przedłożeń negatywne stanowisko. Zamiast wziąć sobie do serca dobro ludu, zająć się niem szczerze, członkowie parlamentu pracowali nad wzmocnieniem swej potęgi a uszczupleniem władzy korony. Tyle mówiono i pisano o dyktaturze, o osobistych rządach kanclerza ale gdzież kryje się ta dyktatura, gdzie, kiedy i jak zmieniono konstytucyę? Jeśli kto, to członkowie stronnictwa postępowego dążą właśnie do dyktatury. — Następnie poruszył mowca ustawę socyalistyczną i podnosił dodatnie jej strony, przyczem znowu uderzył na „nieprzyjaciół państwa“, niechcących z niskiej do kanclerza zawiści poznać się na doskonałości owej ustawy. Z kolei wyłuszczał korzyści cła ochronnego i dodał: Wszystkie państwa zaprowadziły u siebie potężne baryery ochronne, celem zabezpieczenia pracy narodowej, mająż tylko same Niemcy być tą gospodą w której otwarte dla wszystkich wrota na oścież. Nieprawdą jest, jakoby cło zbożowe miało się przyczynić do podniesienia ceny zboża lub chleba. Wszyscy już syci jesteśmy parlamentaryzmu, który bezmyślną podjął walkę przeciw rządowi. Po należytem rozpatrzeniu się w działaniach opozycyi, przyjdziemy do tego przekonania, że szło jej jedynie o zagarnięcie władzy i steru rządowego. Lecz jaki może lud mieć — w tem interes, aby pp. Richter, Lasker lub Forckenbeck zostali ekscelencyami (*ogromne oklaski*). Co się zaś tyczy działalności stronnictwa postępowego w zarządzie miejskim, to w tej mierze Berlin umiałby niejedno powiedzieć Tutaj panuje tyrania i ucisk, jakich nie wywierają nawet rządy najabsolutniejsze. (*Okl.*) Wasze oklaski przekonywują mnie, że sprawa konserwatywna nie jest jeszcze tutaj w Berlinie straconą. Dołóżcie wszelkich starań, połączcie rozproszone siły, aby wyrwać się z zdradzieckich objęć stronnictwa postępowego; przybądźcie w pełnej sile do urny wyborczej i zawołajcie: precz z stronnictwem postępowem, precz z obroną postępowców, precz z tyranią postępową. (*Przeciągłe oklaski*). Po okrzyku na cześć kanclerza zawołał profesor Brecher: „Fenomenalne to, lecz smutne zarazem zjawisko, iż w chwili gdy stronnictwa gotują się do walki wyborczej, kanclerz przemawia w ten sposób przez usta swego syna do ludu niemieckiego.“

Skutkiem doniesień rozsiewanych w liberalnej prasie niemieckiej, że centrum rozpada się, że jedna jego część chce iść z Bismarckiem a druga przeciw niemu, *Germania* odpiera na wszystkie strony te przypuszczenia, wykazując, że centrum z zasady nieraz podzielało dążenia kanclerza do reform ekonomicznych i socyalnych, ale oświadczało się zawsze przeciw posługiwaniu się przez rząd instytucyami socyalistycznemi, jak również zawsze zalecało rządowi pokój z Rzymem.

Rada związkowa na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdziła traktat z Hamburgiem. Hamburg zażądał na mocy konstytucyi przystąpienia do unii cłowej a wniosek ten został natychmiast przyjęty. Wydziały Rady związkowej dla spraw cłowych, podatkowych, handlu i rachunkowości otrzymały polecenie, aby poczyniły propozycye względem wykonania traktatu.

Natomiast rada ta odrzuciła ustawę o zabezpieczeniu robotników w redakcyi, przyjętej przez parlament.

Według *Köln. Ztg.* wiadomości z południowego Oranu brzmią bardzo niepomyślnie. Do plemion zbuntowanych przyłączyły się inne i obawiać się należy dalszego rozszerzenia powstania. Potwierdza się wiadomość, że Bu-Amema zabrał jako jeńców 130, a jak inne doniesienia mówią 300 osób, mężczyzn, kobiet, dziewcząt i dzieci z zakładów fabrycznych w Marhum, w których prawie wyłącznie pracowali robotnicy hiszpańscy i uprowadził ich z sobą. Plemiona arabskie w południowym Tunisie także mają być wzburzone tak dalece, że koloniści europejscy wynoszą się, nie czekając żniw, z powodu pogróżek Arabów. W Tunisie krąży wieść, że agenci tureccy na granicy Tripolis podburzają Arabów do powstania

Telegram z Paryża do niektórych dzienników wiedeńskich donosi, że fanatyczni muzułmanie zachęcają beja, żeby opuścił kraj i uciekł do Konstantynopola, co według ich zapewnień miałoby wywołać ogólne powstanie przeciw Francuzom. Z tego powodu miał rząd francuski nakazać pilne strzeżenie osoby beja.

Wypadki w Marsylii dały jeszcze raz powód do rozpraw we włoskiej Izbie deputowanych dnia 25 b. m. Na zapytanie Damianiego, minister spraw zagranicznych, Mancini, oświadczył, że urzędowe raporty wykazują, iż doniesienia dziennikarskie o liczbie zabitych i ranionych Włochów są przesadzone. Zarządzono śledztwo administracyjne w Marsylii i na żądanie konsula włoskiego przesłuchano także Włochów jako świadków Poznano pomiędzy zabitymi jednego tylko Włocha, a 13 rannych Włochów leży w szpitalach, może kilku leczy się w domu. Z aresztowanych 200 Francuzów i Włochów, niektórych wypuszczono na wolność, reszta będzie oddaną sądom. Nie jest prawdą, aby wydalono robotników włoskich z Marsylii; około 200 wróciło, zapewne zastraszonych wypadkami. Dalej minister twierdził, że nie jest prawdziwem doniesienie dzienników marsylskich, jakoby podczas demonstracyi w Genui zabito kilku Francuzów. żaden bowiem Francuz nie był napastowany. Nie należy powiększać liczby ofiar, gdyż właśnie pogłoski przesadne dały powód do ostatnich demonstracyj. Ministeryum przejęte jest poczuciem swego obowiązku i liczy na poparcie Izby, aby mogło przemawiać w imieniu narodu. Minister nie ma nic przeciw ogłoszeniu nazwisk rannych i przyrzekł starać się o zbadanie powodów zajść. Interpelant poprzestał na tem wyjaśnieniu.

W dniu 25 b. m. były znowu demonstracye antifrancuskie w Livorno, Rawennie, Bolonii i Medyolanie.

Londyński korespondent *Gazety Kolońskiej* donosi pod d. 24 b. m., że pełnomocnik rządu angielskiego, który się miał udać do Ameryki w celu rokowań z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie podburzań prasy amerykańskiej przeciw Anglikom i zachęcania do zamachów na życie poddanych angielskich, nie wyjechał tam jeszcze, ale natomiast rząd Stanów Zjednoczonych miał już przygotować odpowiedź. Otóż według półurzędowego źródła, z którego *Standard* czerpie w Waszyngtonie, rząd Stanów ma bardzo uprzejmie przedstawić gabinetowi angielskiemu, że w Ameryce istnieje bezwarunkowa wolność słowa i prasy, a rząd występuje czynnie dopiero wtedy, kiedy przygotowania do czynów karygodnych są istotne, jawne i niewątpliwe. Ponieważ jednak okoliczności podobne nie zachodzą, więc rząd Stanów Zjednoczonych nie widzi potrzeby występować przeciw Irlandczykom.

O wyborach bułgarskich nie ma dotychczas żadnych wiadomości. *Presse* otrzymała od swojego korespondenta telegram donoszący, że mu nie pozwolono wysłać depeszy, więc szczegóły prześle listownie.

Z Filipopola donoszą, że Porta żądała wyjaśnień z powodu zgromadzeń ludowych odbywanych w Wschodniej Rumelii, na których zajmowano się wypadkami bułgarskiemi. Rząd rumelijski odpowiedział, że nie zaszło nic takiego, coby można było uważać za naruszenie statutu organicznego.

Jeden z dzienników berlińskich otrzymuje z Londynu telegram zapewniający, że Porta czyni przygotowania do militarnego obsadzenia przejść bałkańskich, ze względu na wypadki bułgarskie.

Jak już donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, proces Midhata-baszy i towarzyszów rozpoczął się wczoraj w Ildiz-Kiosku.

Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola, że posłowie francuzki i angielski zmierzają protestować przeciw sułtańskiemu *irade*, przywracającemu Mehmed-Rifat baszy płacę generała dywizyi. Mehmed-Rifat był gubernatorem Saloniki w r. 1876, gdy zamordowano w tem mieście konsulów francuzkiego i niemieckiego, w skutek czego został usunięty z urzędu, a Porta przyrzekła, że go nigdy więcej nie powoła do czynnej służby.

Presse donosi z Konstantynopola, że na kilku nadzwyczajnych radach ministrów, odbytych pod przewodnictwem sułtana, zajmowano się projektem reform dla prowincyj turecko-azyatyckich. Projekt ten ma być wkrótce ostatecznie zredagowany i przedłożony do aprobaty mocarstwom podpisanym na traktacie berlińskim.

Według telegramu z Petersburga, starcie pomiędzy Turcyą a Persyą z powodu uspokojenia Kurdystanu, uważają tam za rzecz możliwą Gromadzenie wojsk perskich pod Tabris i tureckich w okręgu Wan są przygotowawczemi krokami do przewidywanego starcia. Rosya przedsięweźmie wszelkie środki, mogące zapobiedz takiej ewentualności

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Preszburg, 27 czerwca. W drugim okręgu wybrany deputowanym Szell 358 głosami, przeciw 138 głosom, które otrzymał Hosztinszky, kandydat rządowy.

Zagrzeb, 27 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu podał Folnegowicz wniosek, aby wezwać rząd do przedsięwzięcia środków bezpieczeństwa dla Kroatów zagrożonych w Rjece (Fiumie). Wniosek ten odesłano do komisyi petycyjnej dla Rieki. Wnioskodawca żądał dla swego wniosku nagłości. lecz Izba nie zgodziła się na to.

Baron Zivkowic odczytał wyczerpujące wyjaśnienie, w którem na podstawie aktów oryginalnych sejmu, tudzież protokołów posiedzeń i rozpraw udowodnił, że podniesione na jednem z najświeższych posiedzeń zarzuty, jakoby jeden z paragrafów ustawy ugodowej z r. 1868 był sfałszowany, są stanowczo nieuzasadnione.

Praga, 27 czerwca. Przy wyborach do Izby handlowej w sekcyi handlu, przemysłu wielkiego i górnictwa wybrano 19 kandydatów stronnictwa wiernokonstytucyjnego a jednego kandydata ze stronnictwa czeskiego. Jutro wybierać ma sekcya rękodzielnicza.

Belgrad, 27 czerwca. Miłosław Proticz, stronnik Risticza, były poseł serbski w Petersburgu, został pensyonowany. Wieści o zamierzonej zmianie gabinetu serbskiego zostały urzędownie zaprzeczone.

Paryż, 27 czerwca. Dufaure umarł dziś przed południem.

Paryż, 27 czerwca. Wieść o powołaniu gubernatora Algieru Alberta Grévy do Paryża nie potwierdza się.

Zakłady fabryczne w Marhum, których działalność z powodu napaści powstańców algierskich była wstrzymaną, znowu rozpoczęły czynności. Bu-Amema znajduje się o 15 mil na południe od Géryville.

Rzym, 27 czerwca. *Diritto* zaprzecza kategorycznie doniesieniu *Standarda*, że Francya zapytana, czy emisya pożyczki włoskiej będzie ignorowaną w Paryżu, odpowiedziała przecząco, ale z dodaniem warunku, żeby Włochy uznały nowy stan rzeczy w Tunisie.

Wiedeń, 28 czerwca. (*Tel. pryw.*) C. k. radca dworu Podlewski otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Nowa Presse donosi według autentycznych, jak zapewnia, informacyj, że, gdy książę Aleksander wyjeżdżał do Warny, wręczono mu mnóstwo petycyj o utrzymanie konstytucyi. Książę miał rozdzierać takie petycye, a osoby, które ustnie zanosiły do niego podobne prośby, aresztowano natychmiast. Kto nie głosuje według kartki otrzymanej od władz wojskowych i policyjnych, ulega prześladowaniu i zniewagom. Konstytucya *de facto* już zawieszona.

Wiedeń, 28 czerwca. *Wiener Zeitung* ogłasza, że Najj. Pan nadał prezydentowi komitetu budowy czeskiego teatru dr. Władysławowi Riegerowi order Żelaznej Korony II klasy, pragskiemu burmistrzowi Skramlikowi krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa, assessorom wydziału krajowego dr. Skarda i Theumerowi, tudzież profesorowi architektury i kierownikowi budowy Zitekowi order Żelaznej Korony III klasy, zastępcy burmistrza Czernemu i radnym miasta Bendinerowi i Neureutherowi, tudzież wiceprezesowi komitetu budowy dr. Nittingerowi krzyż kawalerski Franciszka Józefa, radnym miasta Ekertowi, Kandertowi, Walisowi, Wawrze i Ziżce, tudzież kapitanom gwardyi miejskiej Kwapilowi i Petzoldowi złoty krzyż zasługi z koroną.

Kolonia, 28 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Koeln. Zeitung* donosi z Londynu, że gubernator Archipelagu Sadyk basza został aresztowany, ponieważ miał sprzeniewierzyć kwotę 10.500 tureckich funtów, przeznaczoną na wsparcie mieszkańców wyspy Chios.

Warna, 27 czerwca. We wczorajszych wyborach do zgromadzenia narodowego bułgarskiego w miastach Warna, Sofia, Pravadi, Ruszczuk, Balczyk, Lagarczyk, Sistowo, Samakowo, Widdyń, Lom i Drenowa wybrano deputowanych przyjmujących warunki księcia. Nikt z list opozycyjnych nie został wybrany. Zupełny rezultat wyborów jutro będzie wiadomy.

Londyn, 28 czerwca. W Izbie niższej Gladstone zapowiada wniosek żądający dania pierwszeństwa na porządku dziennym bilowi irlandzkiej reformy gruntowej przed wszystkiemi innemi kwestyami, dopóki Izba inaczej nie rozstrzygnie.

Robotnicy w fabrykach gwoździ w hrabstwie Strafford zaprzestali robót, żądając podwyższenia płacy o 30 prc. Należących do zmowy jest 30.000.

Londyn, 28 czerwca. W dalszym ciągu dyskusyi nad bilem reformy gruntowej w Irlandyi izba odrzuciła kilka poprawek i przyjęła artykuł czwarty. Posiedzenie przerwane.

Konstantynopol, 28 czerwca. Sułtan wydał *irade* polecające Serwerowi baszy podpisać bezpośrednią konwencyę grecko-turecką.

Wczoraj w południe rozpoczęła się rozprawa ostateczna w procesie o zamordowanie Abdul-Azisa, wobec niezbyt licznego ale wyborowego audytoryum. Oskarżonych jest jedenastu, z których najgłówniejsi Midhat-basza, Mahmud-Damat-basza, Nuri-Damat i Fakir-bej. Po odczytaniu aktu oskarżenia, w którym główny argument stanowi utworzenie komisyi do sprawdzenia rachunków pałacowych po detronizacyi Abdul-Azisa, do której należeli Mahmud-Damat i Nuri-Damat, oskarżeni o uorganizowanie zamachu morderczego, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Trzej słudzy serajowi złożyli zupełne zeznanie i opowiedzieli wszystkie szczegóły. Twierdzą oni, że rozkaz zamordowania sułtana otrzymali od Mahmuda, Nurego i innych, oraz że Fakir-bej był im pomocny. Fakir i inni oskarżeni zaprzeczają. Posiedzenie zostało odroczone.

Tryest, 28 czerwca. Wczoraj wieczorem przybyło tutaj osobnym pociągiem przeszło 700 pielgrzymów słowiańskich, których na dworcu powitało tutejsze stowarzyszenie polityczne *Edinost*, i urządziło dla nich bankiet w salonach na Monte Verde, w którym znaczna liczba pielgrzymów, oraz wielu duchownych tutejszej kapituły udział wzięło. Dziś rano pielgrzymi dwoma parowcami Lloyda odpłynęli w dalszą podróż do Rzymu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 czerwca 1881, godzina 2 m. 32. Losy kredytowe 180·—, Węg. akcye kredyt. 354·75, Akcye anglo-austr. 150·50, Akcye banku Union 141·50, Akcye kolei Karola Ludwika 324·75, Akcye kolei północnej 245·25, Akcye kolei południowej 126 25. Akcye kolei Alföld. 173·—, Akcye kolei Elżbiety 206·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 177·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·50, Wiedeńskie losy 130·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 115·30, Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 117·65, Akcye banku związkowego 135·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18¹/₄, Węgierskie losy 123·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 czerwca 1881, godzina 4 min. 45. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 28 czerwca 1881, godzina 10 min. 54. Akcye kredytowe 354·—, Anglo-Austr. 150·25, Akcye banku Union 141·80, Kolej Karola Lud. 325·25, Południ. 125·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.28, Rubel papierowy —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 27 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.43 do 11.45 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12·25 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 219·—, żyto —·—' spiritus loco 58 30, olej rzepakowy 53.70. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 67 25 olej rzepakowy 75 50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 28 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.59mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 17.1°C. Psychrometr wilgotny + 15.7°C. Prężność pary 12.4mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 13.7°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 758.09mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 28 czerwca 1881.

Hotel Europejski.
Pp. Z. Popiel z Rossyi. W. Younga z Przemyśla. Dr. A. Białecki z Warszawy.

Hotel Angielski.
Pp. J. Tyszkowski z Hajworonki. J. Puchalski z Baryszki. J. Barański z Łukawicy.

Hotel George'a.
Pp. B. Dr.hojowski z Ciesiaczyna. Cz. Ciesielski z Myślatycz.

Hotel Warszawski.
Pp. Dr. E. Illichman z Buda Pesztu. Dr. W. Jaroszyński z Halicza.

Hotel Kuhna.
Pp. K. hr. Pawłowski z Dyszowa. W. Ujejski ze Strzelisk.

Hotel Krakowski.
Pp. S. Nowakowski z Lipowcy. T. Biliński z Królestwa. L. Kruszyński z Tłumacza.

Odjechali ze Lwowa.
Pp. K. Kobylański do Korniowa. T. Żelichowski do Korczowa. H. Trzeciak do Dąbrówki. A. Rodiez do Nadycza. S. Zakrzewski na Podole rossyjskie O Sala do Wysocka. A. Bielski do Chyrowa.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

NADESŁANE.

Bronisław Bogdański
Doktor wszech medycyny
sekundaryusz szpitala powszechnego
zamieszkał przy ul. Żółkiewskiej l. 59.
Ordynuje od 2—4 godziny po południu.

KRONDORFer woda kwaśna, naturalna, alkaliczna **SAUERBRUNN** obfitująca w kwas węglany, jest na składzie we wszystkich handlach wód mineralnych, hotelach, restauracyach i t. p. Broszury gratis. Przedsiębiorstwo zdrojowe **Kahl & Co. Krondorf koło Karlsbadu.** (4476)
Składy we Lwowie: u pp. E. Mendrochowicza i W. Marszałkiewicza.

Dr. Adam Swirski
lekarz zakładu
zdrojowo-kąpielowego
w IWONICZU
Ordynuje w czasie sezonu, jak w latach poprzednich (3409)
mieszka: „stary pałac".

Dr. Zygmunt Lindner,
Okulista
i prymaryusz oddziału chorób ocznych
mieszka obecnie przy ulicy Karola Ludwika licz. 19 obok handlu p. Steifa. 3673
Ordynuje od godz. 9 do 12 przed południem od godz. 4 do 6 po południu.
Dla ubogich bezpłatnie od 6 do 7 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 27 czerwca 1881.

		płacą (walutą austr.) zł	ct.	żądają (walutą austr.) zł	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	323	50	326	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		176	—	179	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		311	—	315	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		260	—	264	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		103	60	104	60
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	60	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa		20	50	21	75
„ „ Stanisławowa		24	—	26	
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	43	5	52
Dukat cesarski		5	44	5	53
Napoleondor		9	25	9	35
Półimperyał		9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny		1	50	1	65
„ „ papierowy		1	17—	1	19
100 marek niemieckich		56	75	57	50
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		[illegible]	25	[illegible]	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 24 czerwca 1881.

1: Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.55	77.70
kwiecień-październik	77.55	77 70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.25	123.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	125.—
„ „ 1864 po 100 zł.	176.—	176.75
„ „ 1864 po 50 zł.	173.—	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	144.25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.50	95.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.95	94.10
2: Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.80	101.20
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.75	99.—
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	150.—	150.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	354.20	354.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	842.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	——	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	823.—	825.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	622.—	624.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	206.50	207.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	——
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2452.—	2457.—
[illegible] o 200 zł. m. k.	322.25	322 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	177.15	177.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	362.75	363 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.—	126.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.25	166 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.—	103.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104 50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.40
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 80	104.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.—	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.75
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	104 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94.30	94.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	108.50	108.75
„ „ „ „ II emisyi	108.50	108.75
„ „ „ „ III. „	108.50	108 75
„ „ „ „ IV. „	108.50	108.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.75	96.—
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	99.20	99.50
z r. 1872	96.—	96.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.50	92.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42—	43.—
Tow. [illegible] na Dunaju [illegible]	113.50	——
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.—	21 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39 50	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40 50	41.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	19.05
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42.—	42.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.10
Paryż za 100 fr.	46.30	46.35

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.52.—	5.53.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 28.—	9.29 —
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 27 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	90
„ „ „ w srebrze	77	60
Renta w złocie	93	50
Losy pożyczki z roku 1860	131	40
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	354	50
Londyn	116	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	28
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	

Dziennik Urzędowy.

(4713 1—3) **Edykt.**

L. 1512. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że dnia 7go lipca, 11 sierpnia i 13 września 1881 o godzinie 10tej rano przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. 417 w Borzęcinie według księgi ingros Tom. I pag. 503—504 Stanisława Bratka własnej.

Cena wywołania 1390 zł. w. a.

Wadyum 139 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Radłów dnia 27 lipca 1880.

(4723 1—3) **Sprostowanie.**

L. 4678. Odnośnie do umieszczonych w l. l. 131, 122 i 133 Gazety Lwowskiej edyktów względem otwarcia konkursu do majątku Barucha Markusa dw. im. Ostrowera prostuje się niniejszem zaszłą w tychże edyktach niedokładność co do imienia krydataryusza w ten sposób, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 28 maja 1881 do l. 3967 konkurs do majątku Barucha Markusa dw. im. Ostrowera otwartym został.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 18 czerwca 1881.

(4712) **Ogłoszenie.**

L. 338. Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekty ksiąg gruntowych dla gmin: Marcinkowce, Przybysławice, Zabawa z osadami Zdarzec i Podwale, wyznaczając termin do wnoszenia zarzutów do dnia 5go lipca b. r.

Jednocześnie ogłasza się, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Biskupice dnia 4 a dla gminy Zdrochca dnia 12go lipca b. r. rozpoczęte zostaną.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów 25go czerwca 1881.

(4710) **Edykt.**

L. 8062. Komisya hipoteczna dla powiatu sądu Kosowskiego zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie Babiń rozpocznie 2 lipca 1881.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony praw swoich.

Kosów 25 czerwca 1881.

(4709) **Ogłoszenie.**

L. 139. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Gwoździec mały" w gwoździeckim okręgu sądowym położonej, zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw dokonanym wpisom zgłosić należy u komisarza hipotecznego w biurze gwoździeckiego c. k. sądu powiatowego dnia 2 lipca 1881 przed południem

C. k. komisya hipoteczna.

W Kołomyi 25 czerwca 1881.

(4632 3—3) **Edykt.**

L. 25801. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby E. Leona Pilpel przeciw Herschowi Leibie Allerhand pto 100 zł. a. w. z pn. do l. 25801/81 wniesionej dla nieobecnego pozwanego Herscha Leiby Allerhand do zastępowania tutejszego adwokata dra Łubińskiego z zastępstwem dra Rogalskiego kuratem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4624 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2818 Na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańs. we Lwowie 13 rat po 9 złr. i resztującego kapitału 100 złr. w. a. zpn. odbędzie się w tut. sądzie 6go sierpnia, 10go września i 8go października 1881, zrana publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Woli Paniżowskiej l. 290. położonej Jędrzeja Kruka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Protokół opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutej. sądzie. Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 złr.

Sokołów dnia 9 czerwca 1881.

(4630 3—3) **Edykt.**

L. 3585. C. k. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, iż na rzecz Hermana Köthe na zaspokojenie sumy 400 złr. z przynależytościami licytacya realności Jankla From własnej pod l. 48 w Jaryczowie nowym położonej w dwóch terminach na dniu 20 lipca 1881 i na dniu 22 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 1 czerwca 1880 do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Weisss z zastępstwem adwokata Dr. Dornbacha.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(4622 3—3) **Edykt.**

L. 9633. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 500 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k 416 w Borysławiu położonej dłużników Lajby Boekser i Icie Boekser własnej ciała tabularnego niestanowiącej w tut. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Samuela Kleinberga dnia 30 czerwca, 28 lipca, dnia 30 sierpnia 1881 każdym razem o 10 rano B. Nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 206 zł. 25 ct. jako ceny szacunkowej lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz 28 maja 1881.

(4629 3—3) **Edikt.**

Z. 3356. Von Seiten des k. k. st. dlg. Bezirksgerichtes in Lemberg S. II. wird bekannt gemacht, daß in Folge der Bitte des Stefan Przybilski als Rechtsnehmer des Josef Visłouzil zum Zwecke der Hereinbringung der ersiegten Forderung per 500 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen seit 26 Oktober 1870, der Exekutionskosten per 16 fl. 25 kr., 8 fl. 61 kr., 10 fl. 23 kr., 14 fl. 58 kr. und 6 fl. 16 kr. sowie der gegenwärtig zugesprochenen Exekutionskosten im Betrage von 29 fl. 91 kr., die exekutive Feilbietung der sub. Nr. 43 alt/109 neu in Zamarstynow gelegenen, einen Grundbuchskörper bildenden, laut des Grundbuchseinlages Nr. 229 der Katastral-Gemeinde Zamarstynow den minderjährigen Erben nach Marya Traczkiewicz, sowie der Ludwika Traczkiewicz geb. Samolewicz gehörigen Realität, im hiesigen Gerichte im Gerichtssaale Nr. II. stattfinden wird. Zur Vornahme dieser Feilbietung werden vorläufig zwei Termine, auf den 18 Juli 1881 und auf den 19 August 1881 bestimmt, bei welchen diese Realitätenantheile nur um oder über den Schätzungswerth an den Meistbietenden hintangegeben werden. Zugleich wird für den Fall, als bei keinem dieser Termine der Schätzungswerth erzielt werden sollte, zur Verhandlung mit den Hypothekargläubigern im Sinne des § 148 G. O. die Tagfahrt auf den 22 August 1881 anberaumt. Der Ausrufungspreis beträgt 2446 fl. ö. W. Das Vadium 245 fl. ö. W.

Den Kauflustigen steht es frei die näheren Feilbietungsbedingnisse, sowie den Grundbuchsextrakt in der hiergerichtlichen Registratur durchzusehen.

Lemberg den 5 April 1881.

(4615 3—3) **Konkurs.**

L. 3160. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie czterech tygodni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w „Gazecie Lwowskiej."

Kraków 19 czerwca 1881.

(4618 3—3) **Edykt.**

L. 2951. Sąd obwodowy wzywa tych, którzy roszczą pretensye do następujących wierzytelności w stanie biernym realności l. k. 12 w Nowym Sączu ciążących a mianowicie:

a) wedle dom. I pag. 81 n. 8 on. z adwokacyą hipoteczną na rzecz Karola Zimmera intabulowanego prawa zastawu dla sumy 50 zł.

b) wedle dom. I pag. 81 n. 12 on na rzecz Jakóba Holländra intabulowanego prawa zastawu sumy 45 zł. tudzież

c) wedle dom. II pag. 329 n. 14 on. na rzecz Antoniego Reischa ciążącego prawa zastawu sumy 250 zł. z procentami, ażeby się z takowemi zgłosili w ciągu roku dnia 31 lipca 1882 się kończącego, ile ze inaczej po upływie czasu tego na żądanie właścicieli tej realności c. k. sąd obwodowy na umorzenie takowych orzeknie i ich wykreślenie ze stanu biernego realności l. 12 w Nowym Sączu zarządzi.

O czem się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Karola Zimmera, Jakóba Holländra i Antoniego Reischa, tudzież tychże możliwych sukcesorów i prawonabywców do rąk kuratora adwokota Schornsteina w Nowym Sączu zawiadamia.

Nowy Sącz 28 maja 1881.

(4623 3—3) **Edykt.**

L. 2166. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 600 zł. w a z przynależytościami, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Wielopolu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do dłużników Markusa i Freny Ullmannów należącej, w trzech terminach to jest dnia 18 lipca, dnia 22 sierpnia i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz przynajmniej tylko za taką cenę, któraby się równała wszystkim na tejże realności ciążącym długom.

Akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby rezolucya rozpisująca publiczną sprzedaż doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora dr. Karola Kesslera w Ropczycach. Gdy zaś miejsce pobytu dłużników Markusa i Freny Ullmannów nie jest znanem, przeto dla nich ustanawia się kuratora Leona Wajdę w Wielopolu i o tem się Markusa i Frenę Ullmannów z tym dodatkiem zawiadamia, aby innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawili, lub też aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony ich służących udzielili.

Ropczyce dnia 31 maja 1881.

(4619 3—3) **Edykt.**

L. 6893 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązująca znajdujący się majątek Rafaela Brandstetera niezajestrowanego kupca i posiadacza handlu towarów łokciowych w Przemyślu, mianuje c. k. adjunkta sądowego Leopolda Hausera komisarzem konkursowym i poleca się mu przy dołączeniu przedłożonych przez R. Brandstetera trzech kluczów, ażeby spisanie masy konkursowej natychmiast zarządził i takową tymczasowemu p. zarządcy masy w zarząd oddał.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. Felsztyńskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 4 lipca 1881 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 5 sierpnia 1881 w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 30 sierpnia 1881 winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 20 czerwca 1881.

(4597 3—3) **Edykt.**

L. 5256. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Szymona Pelzmanna w kwocie 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 25go lipca, 16 sierpnia i 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 180 w Targanicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużników Wojciecha i Reginy małżonków Mrzygłodów własnej.

Cena wywołania wynosi 580 zł.

Wadyum 58 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 26 października 1881 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. p. dr. Leon Lorya w Wadowicach.

Andrychów 13 stycznia 1881.

(4563 3—3) **Edykt.**

L. 25933. C. k. Sąd krajowy jako handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie M. Goldberga przeciw Pawłowi Lisowskiemu pto 44 złr. 82 ct. w. a. z pn. ustanowiono w skutek prośby M. Goldberga de praes. 9 czerwca 1881 l. 25733 dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Lisowskiego kuratora w osobie p. adw. dr. Waldmana z substytucyą p. adw. dr. Gajewskiego i wzywa Pawła Lisowskiego, by celem bronienia swych praw albo sam do Sądu się zgłosił, albo też potrzebne środki obronne ustanowionemu kuratorowi podał, lub też ustanowił innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Lwów, dnia 11 czerwca 1881.

(4600 3—3) **Edykt.**

L. 1755. W dniach 8 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Semena Treturiaka własnej w Kluczowie małym pod l. k. 152 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Izka Hersz Kriegsmann w kwocie 78 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 210 zł.

Zakład 21 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 26 marca 1881.

(4326 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2010. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakł. kred. włość. przeciw leż. masie Antoniego Grabowieckiego i Zofii Grabowieckiej celem ściągnięcia 12 rat po 9 zł. i resztującego kapitału 95 zł. 12 ct. w. a. dozwala się na egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 99 sub. rep. 61 w Obertynie położonej w protokole z dnia 28 marca 1876 do l. 1561 bliżej opisanej, dłużników Antoniego i Zofii Grabowieckich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej i tym końcem wyznacza się termin na dzień 2 sierpnia, dzień 2 września, i dzień 4 października 1881, każdym razem o godzinie 9 z rana z tem, że w pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej lub za cenę szacunkową zaś w 3 terminie poniżej ceny szacunkowej na 250 zł. oznaczonej w tutejszym sądzie sprzedaną będzie.

Kupić chęć mających zaopatrzyć się do licytacyi z tym dodatkiem, że warunki licytacyjne w sądzie przejrzane być mogą.

Obertyn dnia 25 maja 1881.

(4549 3—3) **Edykt.**

L. 2409 c. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie Karola Klimowicza przeciw Franciszkowi Holeniemu, względnie tegoż uniwersalnej spadkobierczyni Alojzyi Holenia o zapłacenie sumy 1575 złr. a. w. z p. n. na zaspokojenie tejże wierzytelności rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Librantowa z przyległościami Boguszowa, Łęka, Brzezie, Grabowa, Kwieciszowa, Piątkowa, Nasciszowa, Januszowa, Bobków, dłużników własnych, w dwóch terminach 20 lipca 1881 i 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu tutejszego Sądu obwodowego.

Cenę wywołaczą stanowi wartość szacunkowa tychże dóbr 17331 zł. aw., wadyum wynosi 1733 złr. a. w

Gdyby na wyznaczonych dwóch terminach rzeczona realność za cenę wywołania lub wyżej takowej nie została sprzedaną, natedy do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia 1881 o godzinie 4 po południu w tutejszym Sądzie, wzywając wszystkich wierzycieli pod rygorem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do uchwały większości stawających wierzycieli hipotecznych.

Reszta warunków licytacyjnych, jako też akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamia się strony sporne, c. k. główny urząd podatkowy w Nowym Sączu, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po dniu 31 maja 1881 na hipotekę tych dóbr weszli, jako też tych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub na czasie nie mogła być doręczoną, do rąk kuratora w osobie adw. dr. Jarosza ustanowionego i przez edykta.

Nowy Sącz 21 maja 1881.

(4646 3—3) **Edykt.**

L. 7272. C. k. Sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 59.537 zł 64 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15go września 1881 o godzinie 10 rano ponowna przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Winniki z przyległościami części dóbr Winniki i Sołtystwo Winniki w Tabuli dom. 22 pag. 441 dom. 104 pag. 203 dom. 116 pag. 51 wpisanych własność dłużnika Zygmunta Smalawskiego stanowiących pod następującemi łżejszemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 121.620 zł. w. a. Dobra te będą jednakowoż na powyższym terminie także i niżej wywołania sprzedane.

2) Wadyum wynosi piąty procent ceny wywołania mianowicie sumę 6081 zł. w. a.

3) Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, Feliksa Smalawskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, Opawską ajencyę bankierską filii c. k. uprzyw. austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Opawie, Towarzystwo zaliczkowe w Opawie, Izaka Ettingera, Leibę Proch, firmę C. R. C. Schiller w Opawie, Waleryę z Windakiewiczów Smalawską, c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, Leję Sandauer, Leję Sternheim Meilecha Finsterbuscha, niewiadomych z miejsca pobytu Markusa recte Maksymiliana Mieses, Fischla recte Feliksa Mieses, Artura Mieses, Rachmiela recte Emila Mieses, jako spadkobierców Hirsza Miesesa, Salamona Begleitera, Józefa Diamandsteina, Dawida Hermansdörflera, Markusa Iklera, Leibę Grünfelda, Sarę Ryfkę Finsterbusch, Jakóba Sandauera, Jakóba Sternheima, Majera Finsterbuscha, Markusa Reicha, Dawida Manelesa, Seliga Palika, Rozię Sokal, Józefa Ląb, Karola Gilerta, Maurycego Benedykta, dom handlowy Samuel Epstein i synów, Józefa Wernera, i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo w należyty sposób doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na tych dobrach po dniu 26 sierpnia 1880 uzyskali, przez ustanowionego kuratora adw. dr. Budzynowskiego z zastępstwem adw. dr. Kohna i przez edykta.

Sambor dnia 7 czerwca 1881.

(4616 3—3) **Edykt**

L. 13724. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Mojżesza Kirschfelda, że pod dniem 5 maja 1881 l. 11362 wniósł przeciw niemu p. N. Jakobsohn pozew wekslowy pto. 80 zł. w. a. w załatwieniu którego na zasadzie weksla z daty Kraków dnia 13 kwietnia 1880 z terminem zapłaty za pięć miesięcy od daty na 100 zł w. a. opiewającego c. k. sąd krajowy polecił p. Mojżeszowi Hirschfeldowi jako akceptantowi, ażeby resztującą sumę wekslową 80 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 14 września 1880 i kosztami niniejszego pozwu w kwocie 7 złr. 47 ct. w. a. posiadaczowi weksla p. N. Jakóbsohno w przeciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił, lub w tym samym czasokresie do sądu wniósł zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. dr. Kaufmana z substytucyą p. adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór według ustawy wekslowej w monarchii austryackiej obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam wniósł zarzuty, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki samemu sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 3 czerwca 1881.

(4574 3—3) **Edykt.**

L. 14592. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Mendla Landmanna, że przeciw niemu P. Knopfowa wniosła pozew de praes. 27go kwietnia 1881 Nr. 10602 o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr., w załatwieniu którego uchwałą z 29 kwietnia 1881 l. 10602 nakaz płatniczy wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Leo z zastępstwem adwokata Rosenblatta kuratorem ad actum nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wekslowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie. Poleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił. lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 11 czerwca 1881.

(4559 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4507. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr 40 na Podzameczu wedle Dom. IV. pag. 159 n 8 haer. Mojżesza Kaufmana własnej, na rzecz Chaji Halpern pto. 533 złr. w. a. w trzech terminach dnia 14 lipca, 25 sierpnia 6 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 2425 zł.

Zakład 245 złr.

Bliższe warunki w tusądowej registraturze leżą do przejrzenia.

Stryj dnia 26 kwietnia 1881.

(4562 3—3) **Edikt.**

Zl 25652. Das k. k. Landesgericht in Lemberg gibt hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Ludwine Jarosiewicz zu wissen, daß in der Rechtssache des Jozef Stand wider Johann und Ludwine Jarosiewicz pto. 300 fl. über Ansuchen des Jozef Stand de pres. 7 Juni 1881 Z 25652 ihr ein Kurator in der Person des Landesadvokaten Dr. Bobownik mit Substituirung des Landesadvokaten Dr. Raabe bestellt und demselben der h. g. Bescheid vom 13 November 1880 Z. 50634 zugestellt wird Zugleich fordert das k. k. Landesgericht die befagte Ludwine Jarosiewicz auf, ihre allfälligen Behelfen den bestellten Vertretter mitzutheilen oder dem Gerichte einen andern Sachwalter zu nennen

Lemberg den 11 Juni 1881

(4523 3—3) **Edykt.**

L. 372. C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomoś i, iż na dniu 5 sierpnia, na dniu 9 września i na dniu 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przeprowadzi w sądowym budynku licytację realności pod l. 823 w Załoźcach położ ej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Chwostowskiego własnej celem ściągnienia kwoty 194 zł. 94 ct. a. w. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1500 zł. a. w.

Wadyum wynosi 150 zł. a. w.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyi przejrzeć można w t s. registraturze.

Załoźce dnia 2 lutego 1881.

(4550 3—3) **Edykt.**

L. 6467. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Adolfa Grafa kupca w Dreznie, że skutek przeciwko niemu wniesionej skargi przez Abrahama Hirscha de praes 11 stycznia 1881 l 411 o zapłacenie 115 złr. 37 ct. w. a. wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin u tut. sądzie na dzień 15 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem, i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Gałeckiego.

Zalecamy tedy Adolfowi Grafowi, ażeby potrzebnej informacyi do obrony kuratorowi swemu udzielił lub pełnomocnika swego sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ztąd dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4582 3—3) **Edykt.**

L. 24074. C. k. Sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem posiadacza książeczki gal. kasy oszczędności l. 17632 na imię Anny Kasprowicz wystawionej, której stan z dniem 1 lipca 1880 kwotę 124 zł. 6 ct. w. a. wynosił, aby takową w przeciągu 6 miesięcy począwszy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej licząc sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże po upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną uznaną będzie.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4569 3—3) **Edykt.**

L. 7762. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że się rozcięga rozpisaną t. s. uchwałą z dnia 11 kwietnia 1881 l. 4894 licytację realności w Tarnopolu pod l 178, 179 i 180 położonej do dłużnika p. Lazara Garfeina należącej celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego w kwocie 28.555 zł. 90 ct. w. a. 6 prc. odsetkami od dnia 23 marca 1880 bieżącemi na zaspokojenie wyższych odsetek jeden od sta czyli na zaspokojenie kapitału 28555 zł. 90 ct wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 23 marca 1880 bieżącemi.

Tarnopol dnia 13 czerwca 1881.

(4577 3—3) **Edykt.**

L. 906. C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że celem zaspokojenia Szczepanowi Kaczmarskiemu należącej się sumy 179 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 20 lipca, 24 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya sumy hipotecznej 1000 zł. a. w. na rzecz dłużnika małoletniego Jana Foksa w stanie biernym realności pod l. k. 118 w Podgórzu zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość 1000 zł.

Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej wierzytelności przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze dnia 16 marca 1881.

(4578 3—3) **Edykt.**

L. 1658. C. k. Sąd powiatowy Radymniański wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 26 maja 1880 l. 15147/79 przeprowadzi w dniach 13 lipca, 16 sierpnia i 14 września 1881 egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 135 w Miękiszu nowym położonej Jędrucha i Anny Kowaliszynów własnej, na rzecz Salomona Amstra pto 34 zł. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 465 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno 24 maja 1881.

(4529 3—3) **Edykt.**

L. 1875 Dnia 5 sierpnia. dnia 9 września i dnia 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem od będzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 262 w Założcach starych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Feliksa i Maryanny Kwaśnickich własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kredyt. włość. we Lwowie. w kwocie 196 złr. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 550 zł.

Wadym 55 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Założce dnia 30 maja 1880.

(4581 3—3) **Edykt.**

L 24310. Lwowski c. k sąd krajowy z powodu wniesionej dnia 5 marca 1881 l. 10469 prośby Majera Wolfa Czoppa jako współwłaściciela realności pod Nr. 520 3/4 we Lwowie o wykreślenie jako nieusprawiedliwionej prenotacyi sumy wekslowej 75 zł. m. k. ciężącej jak instr. 57 pag. 145 n. 1 on. na rzecz Izaka Margoschesa w stanie biernym sumy 120 duk. na częściach powyższej realności jak Dom. 20 pag. 576 n. 14 on. dla Cywii Menkes zahypotekowanej i względnie wprowadzenie co do tej prenotacyi postępowania w §. 45 ust. hip. unormowanego ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaka Margoschesa kuratora ad actum w osobie p. adwokata Dr. Sokala z substytucyą p. adwokata Dr. Raresa a wyznaczając oraz do rozprawy w myśl § 45 ust. hip. termin w sądzie tutejszym na dzień 12 lipca 1881 o godzinie 11 z rana zawiadamia o tem wszystkiem nieobecnego Izaka Margoschesa przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4572 3—3) **Edykt.**

L. 7251. W dniach 18 lipca, 22 sierpnia i 23 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Iwana i Jawdochy Melnyków własnej w Peczeniżynie pod l. k. 118 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Elkuny Kryuitz w kwocie 330 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 476 zł 33 ct. a. w.

Zakład 47 zł. 70 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t s registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 30 p ździernika 1880

(4571 3—3) **Edykt.**

L. 6897. W dniach 8 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Mykietyn własnej, w Peczeniżynie pod l. k. 72 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Elkuny Krynitz w kwocie 230 zł. w. a z pn.

Cena szacunkowa wynosi 550 zł.

Zakład 55 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 15 grudnia 1880.

(4531 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 757. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia należytości Josla Willnera w kwocie 50 złr. a. w. publiczną sprzedaż ruchomości Wojciecha Hajduka Nr. kons. 95 w Kuźminie ciała tabularnego niestanowiącej na 125 złr. oszacowanej, którą na dniu 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1881 o godzinie 10tej rano na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej. na trzecim i poniżej takowej przedsięweźmie.

Cena wywołania wartości szacunkowej wadyum 10 prc.

Warunki licytacyjne, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Bircza 26 marca 1881.

(4588 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1181. Dnia 23 sierpnia 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Dębicy przymusowa sprzedaż realności tabularnych pod l. 34 i 35 w Bobrowy, dłużników Bolesława Michałowskiego i Józefy Michałowskiej a względnie jej masy spadkowej własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku Hypotecznego we Lwowie w kwotach 184 zł. 184 zł. i 3907 zł. 15 ct w. a. z pn.

Cenę wywołania wynosi 10.625 zł. w. a., gdyby jednak ceny tej nie ofiarowano, nastąpi sprzedaż także poniżej za jakąkolwiek bądź cenę. Wadyum wynosi 532 zł.

Resztę warunków i wyciągi hypoteczne można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych a w szczególności dłużniczkę Józefę Michałowską względnie jej masę spadkową do rąk kuratora p. Karola Rozmysłowskiego w Dębicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica dnia 21 maja 1881.

(4594 3—3) **Edykt**

L. 12786. Wskutek polecenia sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 11 maja 1881 l. 2699 c. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt uzupełnionej karty hipotecznej górniczej dla przymiaru górniczego, pomiędzy polami górniczemi „Berta II“ gwarectwa Jaworznickiego i „Fryderyk“ Hugona Loebeckiego w gminie Dąbrowa w powiecie Chrzanowskim w Wielkiem Księstwie Krakowskiem położonego w formie nieumiarowego czworoboku, obszaru 118659 kwadr. metrów obejmującego, na 1972 zł. w. s., oszacowanego, dotąd do żadnej księgi górniczej niewniesionego, do pola górniczego „Fryderyk“ w Długoszynie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, wedle księgi głównej górniczej krakowskiej vol. 2 pag. 550 n. 2 haer. na imię Hugona Loebeckiego wpisanego za księgę górniczą poczynając od dnia 8 stycznia 1881 uważanym będzie a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciu tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do 30 września 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesiony

Kraków dnia 27 maja 1881.

(4602 3—3) **Edykt.**

L. 796. W sprawie tabularnej Matesa Weissmanna i Sary Süssel Weissmann jako cessyonaryuszów Salamona Geigera przeciw masie spadkowej Dawida Scherlipa o 500 zł. w. a. z pn. c. k. sąd powiatowy w Tyczynie dla nieobjętej masy spadkowej po Dawidzie Szerlipie z Błażowy celem doręczenia tusądowej rezolucyi z dnia 30 grudnia 1880 l. 796 oraz i następnych, ustanawia kuratorem adwokata dr. Reinesa ze Rzeszowa.

Tyczyn 30go grudnia 1880.

(4626 3—3) **Kundmachung.**

Zl.521. Das k. k. Bezirksgericht in Zmigród macht bekannt, daß zur Befriedigung der Forderung des Karl Batek mit 30 fl ö. W die executive Versteigerung der dem Andreas Kuczwara gehörigen, unter CN 37 in Krempna gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Hausrealität am 1 Juli, 5 August und September 1881 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts, und zwar bei den zwei ersten Terminen nur über, oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine aber, auch unter dem Schätzungswerthe, abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 230 fl., das Vadium 23 fl. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse und das Protokoll der pfandweisen Beschreibung können hiergerichts eingesehen werden.

Żmigród den 24 April 1881

Doniesienia prywatne.

L. 6700. (4707 2—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Obwieszczenie.

Na trzynastem ogólnem zgromadzeniu akcyonaryuszów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej została rada zawiadowcza upoważnioną do sprzedaży priorytetów II emissyi pozostających jeszcze w posiadaniu towarzystwa w tym jednak tylko razie, jeżeli kwotą z tej sprzedaży uzyskaną umożliwiona zostanie spłata kuponów od akcyj gotówką w pełnej ich wartości.

Z tego upoważnienia zrobiliśmy już użytek i wskutek tego spłaci c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu 5 złr. w. a. w srebrze za kupon dnia 1 lipca 1881 roku płatny.

Kupony od akcyj, zapadłe i płatne w czasie od 1 lipca 1878 r. do 1 stycznia 1881 r. włącznie, które dotychczas do spłaty wniesione jeszcze nie zostały, będą aż do czasu, w którym statutami przepisane przedawnienie nastąpi, tak jak pierwej w myśl uchwały dziesiątego zwyczajnego zgromadzenia ogólnego priorytetami II emisyi spłacane.

Wiedeń, dnia 25 czerwca 1881.

Przedruk nie będzie płacony.

Od rady zawiadowczej.

W. Remi Romanowski

TAPICER

we Lwowie, ulica św. Stanisława l. 4, (od ulicy Jagiellońskiej) w domu Wgo Dr. Witza.

Poleca oprócz wszelkich robót tapicerskich zupełnie nowej konstrukcyi (4592 2—3)

Mechaniczne Zaluzye

przerabia stare zaluzye, story patyczkowe, drelichowe, markizy, zastosuwując nowy mechaniczny przyrząd do tychże, zapomocą którego same się podciągają i zwijają. — Przyrząd z przerobieniem kosztuje od **2** do **4 zł.** Nowe liczą się na metry kwadratowe w oknie.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

W Stowarzyszeniu

„Pracy Kobiet”

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Właśnie opuściła prasę broszura pod tytułem:

Sejmik relacyjny.

we Lwowie dnia 19 czerwca 1881 (Głos Dr. Fr. **Smolki,** i sprawozdanie posła Dr. L. **Wolskiego.**)

Skład główny we Lwowie w księgarni **F. H. Richtera,** do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 20 ct. z przesyłką pod opaską 22 ct.

Zamówienia zamiejscowe uprasza się **przekazem** pocztowym z załączeniem 22 ct. (4720 1—3)

Za pobraniem pocztowem nie wysyła się.

ELIXIR W[illegible]NY
WZMACNIA[illegible] I POWRACAJĄCY SIŁY

Zawierający wyci[illegible] z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy przeciw *wynędznieniu, braku sił, bladaczce, upośledzonemu trawieniu, zimnicom zadawnionym i uporczywym, trudnemu przyjściu do zdrowia,* etc.

W PARYŻU, 22 & 19, ULICA DROUOT.

We Lwowie dostać można w aptekach pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Piepesa, Sklepińskiego Ruckera i Nahlika **w Czerniowcach** w apt. P. Golichowskiego. (6483 15-?)

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja

otwarty od 1 maja 1881, przyjmuje chorych tylko za porozumieniem listownem — Stacya kolei Czerniowieckiej “Halicz“; poczta w miejscu; telegraf w Podhajcach. — Lekarz zakładowy:

Dr. Aleks. Medwej.

Bliższych szczegółów udziela we **Lwowie** Handel broni W[illegible] A **Dzikowskiego** ; listownie Zarząd zakładu w Zawałowie (4193 5—10)

We środę, 29 czerwca, nieodwołalne ostatnie przedstawienie.

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

Dziś we wtorek dnia 28 czerwca 1881 o godzinie 8mej [illegible]

Przedostatnie przedstawienie

Występ wszystkich pierwszych i nowo zaangażowanych artystów i artystek, w ich podziw wzbudzaj[illegible] produkcyach, jazdy konno i przedstawienia najlepiej tresowanych koni t[illegible] ujeżdżalni jako i [illegible]

Częściowo nowy i treściwy program.

Na zakończenie przedstawienia:

Jednorazowy występ sławnej atletki i królowej armat

MISS ARABELLI

w jej nadzwyczajnych atleckich produkcyach z bardzo wielkiemi ciężarami i sztabami żel[illegible]. Na [illegible]czenie podźwignie ona działo na lewe ramię i każe z takowego wystrzelić (nigdy jeszcze przez da[illegible] dotąd nie wykonane).

We środę d[illegible] 29 czerwc[illegible] godzinie 8 wieczorem

POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIE

Ceny miejsc zwykłe. Bliższe szczegóły donoszą afisze (3446.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2413 24-?)

(4660 3—3)

Najnowsze zdania lekarskich znakomitości (28[illegible]6 3-?)

(FRANCISZKA JÓZEFA ŹRÓDŁO GORZKIE)

według ogólnego uznania najskuteczniejszéj ze wszystkich wód gorzkich.

Prof. Dr. Biesiadecki, Protomedyk i kraj. referent sanitarny we Lwowie: „Woda gorzka Franciszka Józefa działa już w małych dawkach jako pewny, rozwalniający środek nie sprawiający bólu, nie tracąc przy dłuższem użyciu skuteczności i nie przeszkadzający trawieniu“ 3 Listopada 1879.

Dr. Głowacki, Dyrektor szpitala we Lwowie: „Według skutków otrzymanych na oddziałach pow. szpitala potwierdzam zgodnie z prawdą, iż woda gorzka Franciszka Józefa zasługuje na szczególne uwzględnienie jako pewny łagodnie działający środek przeczyszczający“ 12 listopada 1[illegible].

Prof. Dr. Madurowicz w Krakowie: „W cierpieniach położ i gin sprawia zawsze już w małych dawkach szybko i niebo[illegible] nie zamierzony skutek“. 5 listopada 1879.

Dr. Stella Sawicki, Inspektor szpitali krajowych we Lwowie: „Po bardzo sumiennem badaniu różnych rozwalniających wód mineralnych stwierdzam, iż woda gorzka Franciszka Jozefa ze względu że już w małych ilościach skutecznie, prędko i nieboleśnie działa do najlepszych wód mineralnych należy“ 29 października 1879.

Dr. Warschauer. członek akad. umiejęt. prezes tow. lekarskiego. „Ponieważ nawet w w małych ilościach zawsze bardzo dobrze skutkuje, mo[illegible] ją najusilniej polecić“

C. kr. Powsz. Szpital w Wiedniu V. oddział Prof Dr. Draschego: „W nieżytach żołądka i jelit nawykowem zaparciu stolca braku apetytu, nawałach krwi, krwawnicach, cierpieniach wątroby i chorobach kobiecych uzyskano wyborne wyniki“. Wiedeń 1878

Składy znajdują się u Stef Maćkiewicza, Wiktora Goldbaum i aptekarz J. Piepes we Lwowie jak niemniej we wszystkich aptekach i renomowanych składach wód mineralnych. Pisma o źródle itd. otrzymać można gratis za pośrednictwem **Dyrekcyi rozsełki w Bud Peszcie.**

Zastępca dla Galicyi: S. HENRYK RATH.

Kundmachung.

Das Comité der Verein. **Marcus Bernstein'schen Stiftungen** zur Unterstützung und zum Unterrichte isr. Handwerker bringt hiermit zur öffentlichen Kenntniss, dass für israelitische, körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerkerstande widmen, und zu diesem Behufe auf Kosten der Stiftung, bei einem Handwerker, untergebracht werden wollen, 6 Stiftungsplätze erledigt sind. Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comité dieser Stiftung, zu Händen des Vorsitzenden Herrn Rabb. und Predigers B. Löwenstein bis 20 Juli 1881 einzusenden und nachzuweisen:

I. Durch einen Geburts- oder Heimatsschein, dass er der Lemberger israelitischen Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizianer ist, und das 14 Lebensjahr erreicht hat.

II. Durch ein beglaubigtes Armutszeugniss, dass weder er noch die Eltern, das Lehrgeld für ihn bezahlen können.

III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Verhältnisses zum Meister mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comité überlassen wird.

IV. Bewerber aus der Provinz haben ausserdem ein ärztliches Zeugniss ihrer Eignung zum Handwerke beizubringen.

Lemberg 20 mai 1881.

Das Comité der Verein.

Marcus Bernstein Stiftungen.

(4345 3—3)

Ogłoszenie.

Zarząd dóbr **Kunaszowa** (stacja kolei Bursztyn) sprzedawać będzie z wolnej ręki przez

publiczną licytacyę

w dniu 30 czerwca 1881 r. folwarku Kurowie odbyć się mająca inwentarz żywy mianowicie:

jałówek oraz buchajków od $1/2$—3 lat wieku rasy holenderskiej dobrze utrzymanych sztuk 40 **klaczy roboczych** stanownych, oraz młodzieży od takowych policencyonowanym ogierze od 1—3 lat wieku, włącznie sztuk 60 Furmanki na stacyi oczekiwać będą.

W skutek uchwały Wydziału kasy oszczędności na nowo ukonstytuowanego z d. 23 czerwca 1881, kasa oszczędności Tarnowska od wszystkich wkładek dawnych i świeżych płacić będzie **5% od dnia 1go lipca 1881 roku.**

Dr. Eliasz Goldhammer — Dyrektor

Ks. Józef Martusiewicz — *Prałat Scholastyk* — Prezes wydziału

l 1253 (4668 3—3)

Einladung zum Abonnement auf

CORNELIA

Wiener illusr. Moden - Dameneiung.

6. Jahrg. Jährlich erscheinen: **6. Jahrg.**

24. **Arbeitsnummern** Gross folio-Format, enthaltend mindestens 1500 Original-Illustrat. 200 Stickereivorlagen etc.
24. **Unterhaltungs-Beiblätter,** enthaltend Novellen. Modeberichte etc. Correspondenz u Briefkasten,
24. **Bogen** mit wenigstens [illegible]00 Schnittmustern in natürlicher Grösse.

Am 1. u. 16. eines jeden Monats eine Nummer.

Abonnemetspreis bei freier Postversendung für Oesterreich-Ungarm

Einfache Ausgabe, viertelj. 1 20, halbj. 2.40, ganzj. 4.80. **Pracht-Ausgabe,** viertelj. 2.40, halbj. 4 80, ganzj. 9.60.

Die **Pracht-Ausgabe der „Cornelia“** enthält ausser den oben angeführten Bestandtheilen des Journals in jeden Nummer ein **prachtvoll colorirtes Pariser Original-Modenaquarell,** welches in **kürzester Zeit** die **neueste Pariser Mode** [illegible]r Darstellung bringt.

Abonnements auf die **„Cornelia“** werden jederzeit angenommen vom **Cornelia-Verlage: Wien, VIII., Lederergasse 37.**

Abonnementsbeträge per Postanweisung erbeten.

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 261.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 3672 7—16

Malarz,

który odbył studya **akademickie** w Krakowie i Wiedniu, w malarstwie dekoracyjnem specyalnie wykształcony, przyjmuje zamówienia na malowanie kościołów lub salonów, ręcząc za **artystyczne** wykonanie.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej", dokąd też listowne zapytania adresować należy.

Nowy Domek

w Lubieniu,

blisko głównych Łazienek, odpowiedni na mieszkanie familijne lub traktyernię, jest z wolnej ręki **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość **w Gródku** przedmieście Lwowskie l. 116, lub **we Lwowie** w handlu **Kowalski i Meyer** Rynek l. 26.
(4564 2—6)

Żywokost kaukazki

(Symphytum Asperrimum)

nowa roślina pastewna, nadzwyczaj cenna w gospodarstwie, trwała, liściasta, dająca rychłą i obfitą paszę, chętnie jedzona przez wszelki inwentarz, pomnażająca dojność krów, dająca 5 cięć rocznie, jako pasza zielona, lub suszona, jak siano. **Cena 1000 sadzonek 45 zł., 100 sadzonek 5 zł.** Do każdej przesyłki dołącza się opis szczegółowy uprawy i pożytkowania. Pora sadzenia przez całe lato i na jesieni.

Dom Rolniczo-Handlowy

M. Chmielewskiego i Spół.

w Warszawie.

(4384 5—3)

Świeże Wody mineralne

zdrojowisk naturalnych

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie.

Łaskawe zlecenia odwrotnie pocztą lub koleją. (4076 8 12)

SALON MÓD

i pracownia

sukien damskich

Suknia zwykła . . . . 3 zł.
Suknie strojne . . . od 4 zł. do 5 zł.
Sukienki dziecinne . . od 1 zł. do 2 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na **prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

☛ Poszukuje **Panien** biegłych w krawiectwie damskiem — przyjmuje także do nauki.

„Zakopane"

u podnóża Tatrów

Nowo wybudowany zakład przyrodoleczniczy, **otwarty zostanie w tym roku 30 czerwca.**

Zaopatrzony we wszelkie przybory nowoczesnego wodoleczenia, włącznie z łapielami parowemi i słonecznemi (helioterapią), tudzież w przyrząd elektryczny najnowszej konstrukcyi. Przez wzgląd na zwiększającą się ... to uzdrowisko licznych zwolenników dawniejszych metod leczenia, urządzona przy zakładzie apteka i skład wód mineralnych.

Właściciel i kierownik

Dr. Wenanty Piasecki

ze Lwowa.

(3857 5—?)

KAWĘ SUROWĄ

wyborną i dobrą w smaku, według żądania mieszaną, rozsyła od 9 funtów począwszy po 5, — 5.50 i 6 zł. w. a. za pobraniem **i opłatą frachtu.**

Henryk Andressen

w Hamburgu, Wilhelminenstrasse 10—12.

☛ Poszukuję wszędzie zdolnych agentów.
(4568 2 4)

Uwiadomienie.

Z powodu słabości, z dniem 30 czerwca 1881 zwijam Magazyn i pracownię obuwia na czas dłuższy.

Zarazem upraszam Szanownych odbiorców, ażeby **do 30 czerwca zaległe swoje rachunki** załatwiali. Z szacunkiem (4708 2—2)

Arbaszewski Rynek l. 4.

Podziękowanie.

W najgłębszem poczuciu składam me najczulsze dzięki wielce **Szanownemu Stowarzyszeniu Weteranów** za okazane z własnego popędu współczucie i solenne bezinteresowne wystąpienie do konduktu zwłok mego św. p. męża **Efroima Pulwera** w dniu 2 czerwca 1881 z prośbą do Najwyższego Wszechwładcy świata o najdłuższe i najpomyślniejsze trwanie i powodzenie tej Szlachetnej instytucyi. (4717)

*wdowa **Fanny Pulwer.***

Wyszczególnione **Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach . —·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach —·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki . . . . —·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku 20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny . . . —·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu . . . —·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów —·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów —·50
Olejek migdałowy do pomadowania . . . —30
Olejek rozedowy na włosy . . . —·50
Olejek Millefleur na włosy . . . —·50
Olejek fijołkowy na włosy . . . —·60
Olejek jaźminowy na włosy . . . —·50
Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 20—?)

Ważne doniesienie!!!

Z powodu przeniesienia

FABRYKI ORGANÓW

Jan Śliwińskiego

z ulicy Kopernika l. 9 do własnego domu przy ulicy Chorążczyzna l. 9

są 3 ORGANY do małych kościołów za bardzo niską cenę do sprzedania, — mogą być dane i na wypłat.

(4721 1—3)

Die „Neue Illustrirte Zeitung"

kostet incl. Zusendung per Post:

	Ganzj.	Halbj.	Viertelj.
Für Oesterreich-Ungarn	fl. 8	fl. 4	fl. 2
„ Deutschland von Wien versendet . .	M. 16	M. 8	M. 4
„ „ von Leipzig excl. Postzuschl.	M. 12	M. 6	M. 3
„ das übrige Europa	Fr. 30	Fr. 15	Fr. 7.50

Erscheint jed. Sonntag. Einzelne Numm. 20 kr. 40 Pf

Probe-Nummern werden auf Verlangen **gratis** und **franco** zugesendet.

„NEUE ILLUSTRIRTE ZEITUNG"

Neunter Jahrgang 1881.

Der neue Jahrgang, welcher vom 1. October 1880 bis dahin 1881 läuft, wird eröffnet mit dem höchst spannenden Roman **„Die Claudier"** von **Dr. Ernst Eckstein,** einem Werke von hohem literarischen Werthe, welches ohne Zweifel in der ganzen gebildeten Welt die größte Sensation hervorrufen wird; maßgebende literarische Persönlichkeiten, welche „Die Claudier" im Manuscript gelesen, erklären diesen Roman einstimmig für eine der hervorragendsten Erscheinungen auf dem Gebiete der deutschen und ausländischen Roman-Literatur im letzten Jahrzehnt.

Zu Jahrgang 1881 liefern wir unsern Abonnenten zwei prächtige Oelfarbendruck-Bilder, betitelt

„Sorgenlos" und **„Träumerisch",**

nach den gleichnamigen Gemälden v. Em. Kayser in München, als Prämien, gegen Nachzahlung von nur à 1 fl. ö. W. per Blatt. Man abonnirt in allen Buchhandlungen und in der

Administration d. „Neuen Illustrirten Zeitung"
(L. C. Zamarski)
Wien, I., Renngasse Nr. 5.

Za tylko 8 zł.

przesyłam każdemu kompletny **serwis stołowy ze srebra Britania,** składający się z 51 sztuk najwyborniejszych przedmiotów, jako to:

6 sztuk nożów stołowych ze srebra Britania z angiel. klingami,
6 sztuk prawdziwych angiel. widelców ze srebra Britania, najwyborniejszego i najcięższego gatunku,
6 sztuk ciężkich łyżek stołowych ze srebra Britania,
12 sztuk najwyborniejszych łyżeczek do kawy ze srebra Britania,
1 ciężka chochla do mleka ze srebra Britania,
1 ciężka chochla do rosołu ze srebra Britania, najlepszej jakości,
2 efektowne lichtarze salonowe stołowe,
2 najwyborniejsze kubki do jaj,
6 sztuk wybornie cyzelowanych tacek (tablety),
1 piękna pieprzniczka lub cukierniczka,
1 wyborne sitko do herbaty,
6 sztuk podkładek pod noży (kryształowe).
51 sztuk razem

kosztuje tylko 8 zł.

Towar ten pochodzi z upadłej wielkiej fabryki srebra Britania, a serwisy te kosztowały przedtem 28 zł. Za niezmienną białość tego towaru ze srebra Britania udziela się gwarancyi.

Zamówienia za pobraniem pocztowem uskutecznia się jak długo zapas starczy ściśle według zlecenia, a listy uprasza się wystosować do

Pana **M. RUNDBAKIN** Wiedeń II, Hedwiggasse Nr. 4.

☛ **O nadzwyczajnej taniości i wyborności towaru może się każdy bez ryzyko przekonać, zwłaszcza że serwis ten jeśli się nie podoba, przyjmuje się w przeciągu 10 dni bez przeszkody a otrzymaną zań należytość zwraca się bezzwłocznie.**

(4250 4 8)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25 letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położna w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr. z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

W Negostynie

dobrach J. W. P. **barona Kaprego** na Bukowinie, odbędzie się dnia 12go i 13go lipca b. r. **licytacya całej stadniny i 48 sztuk** jałówek i buhajków rasy bernerskiej. Stacya kolejowa **Hadikfalva** jest oddalona o ½ mili od miejsca licytacyi; podwody znajdują się przy każdym pociągu.

(4579 3—5)

☛ Wyszło z druku w Warszawie dzieło pod tytułem: (4255 4—6)

Najlepsza Metoda

Języka Niemieckiego do nauki bez nauczyciela w trzech miesiącach

opracowana i wydana kosztem **PLATONA v. REUSSNER,** nauczyciela języków nowożytnych w części na sposób **Ollendorffa,** a w części na sposób **Toussaint-Langenscheidta.**

Cena całego tomu **4 zł. 15 ct.**
„ kursu niższego **90 ct.**

Główny skład na Galicyę w księgarni

F. H. RICHTERA (H. Altenberga)

we Lwowie plac Maryacki.

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(8346 123—?)

Niedokrewność - Osłabienie - Bladaczkę — Szkrofuły - Cierpienia nerwowe i **Choroby kobiece** usuwa w zupełności od dawna już znany i od wielu powag lekarskich zalecany

Roztwór med. Cukru żelazistego

sporządzony wedle przepisu Dr. Hogera udoskonalonego przez aptekarza pod „Białym Aniołem" Józefa Fürsta w Pradze.

Środek ten w Pradze zalecają lekarze i profesorowie uniwersytetu Pp. Dr. Eiselt, Dr. Halla, Dr. Jaksch, Dr. Petters, Dr. z Rittersheimu, Dr. Steiner, Dr. Streng i inni.

Cała flaszka **1 zł. 20 ct.,** ½ **60 ct.**

Ostrzeżenie. Panów kupujących uprasza się przy zakupieniu środka tego uważać na to, ażeby na etykiecie pieczęci i na flaszce umieszczona była firma p. Józefa Fürsta wraz z godłem apteki pod „Białym Aniołem" i ażeby wyraźnie żądali **medyczny roztwór Cukru żelazistego.**

Med. i Chir. Dr. Hoffmana

Wiatrowe i żołądkowe krople.

Jestto wyśmienity środek w cierpieniach żołądkowych, przeciw zgadze, odbijaniu się, w braku apetytu, przeciw kurczom, zwłaszcza przeciw niestrawności, **kolce i cholerze.** (6482 6—?)

Dla Lwowa główny skład **u aptekarza Henryka Blumenfelda,** dalej u Pp. *Jakuba Beizera, Z. Ruckera i Mikolascha.*
W Krakowie u aptek. *Józefa Trauczyńskiego*
Czerniowcach u aptekarza *L. Bohd...*
Tarnowie u apt. *Franc. Węgrzynowicza*
Drohobyczu u apt. *Henr. Blum...a.*
Rzeszowie u *Schaittera i Spółki*
Sambor/Styju u aptekarza ... *Zgorsk...*
Tarnopolu u apt. ... *Iar...a.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wenzla. Papier z c. k. uprzyw. fabryki ...